



Атак на konsulat: bilans tygodnia

Постріл у консульство: підсумки тижня

Завieszenie działalności konsulatów RP na terenie Ukrainy, złożenie polskiej noty dyplomatycznej w MSZ Ukrainy i wezwanie do MSZ RP ambasadora Ukrainy w Polsce. W relacjach ukraińsko-polskich znowu zawrzało. Powodem - ostrzał polskiego konsultatu w Łucku.

Co się wydarzyło?

W nocy z 28 na 29 marca nieznani sprawcy ostrzelali z granatnika siedzibę Konsulatu Generalnego RP w Łucku. Wskutek ostrzału nikt nie ucierpiał. Uszkodzony został dach od strony ulicy Głuszc i pomieszczenie służbowe na ostatnim piętrze. W momencie zajścia nikogo tam nie było. Policja nazwała ten ostrzał atakiem terrorystycznym.

Granatnik RPG-26. Ofiar nie ma, sprawców również...

Kierownik Komendy Głównej Służby Bezpieczeństwa Ukrainy w Obwodzie Wołyńskim Jurij Feloniuk podczas briefingu, zorganizowanego przed południem 29 marca, powiedział: «W nocy na 29 marca na ostatnim piętrze pomieszczenia administracyjnego Konsulatu Generalnego RP w Łucku doszło do eksplozji. Według wstępnych informacji została ona spowodowana przez strzał z granatnika RPG-26. Eksplozja nie spowodowała ofiar. Na miejscu pracuje ekipa śledcza, składająca

się z pracowników Komendy Głównej Policji Narodowej w Obwodzie Wołyńskim oraz Komendy Głównej Służby Bezpieczeństwa Ukrainy w Obwodzie Wołyńskim, postępowanie nadzoruje prokuratura. Zostało wszczęte postępowanie karne według art. 258 Kodeksu Karnego Ukrainy (akt terrorystyczny). Z Kijowa w celu obiektywnego śledztwa i pomocy w postępowaniu karnym wyruszyła grupa specjalistów z centrali SBU. Dzięki pierwszym działaniom mamy pewne «ślady», których jeszcze nie możemy ujawnić, ponieważ są objęte tajemnicą śledztwa».

Petro Szpyga, kierownik Komendy Głównej Policji Narodowej w Obwodzie Wołyńskim dodał, że wiadomość o eksplozji na terenie konsultatu wpłynęła pod numer alarmowy 29 marca o godz. 00.30. Na miejsce wydarzenia natychmiast przyjechała grupa śledcza. «Informacja została wpisana do rejestru dochodzeń przedsądowych, materiały zostały przekazane SBU». Z jego wypowiedzi wynika,

Призупинення роботи польських консульств на території України, нота протесту українському МЗС та виклик українського посла до польського МЗС. В українсько-польських стосунках знову неспокійно. Причина – обстріл польського консульства в Луцьку.

Що сталося?

У ніч із 28 на 29 березня невідомі вистрелили в приміщення Генерального консульства РП у Луцьку з гранатомета. У результаті обстрілу ніхто не постраждав. Пошкоджено лише дах споруди зі сторони вулиці Глушець та службове приміщення на верхньому поверсі, де в момент обстрілу нікого не було. Правоохоронні органи кваліфікували цю подію як терористичний акт.

Гранатомет РПГ-26.

Жертв немає. Виконавців теж...
Керівник управління Служби безпеки України у Волинській області Юрій Фелонюк під час брифінгу, який відбувся вранці 29 березня, зазначив: «У ніч на 29 березня на 4 поверсі адміністративного приміщення Генерального консульства РП у Луцьку стався вибух. За попередніми даними причиною став постріл із гранатомета РПГ-26. На місці працює слідчо-опера-

тивна група, до якої входять працівники ГУ НП у Волинській області та управління СБУ у Волинській області під процесуальним керівництвом прокуратури. Розпочато кримінальне провадження за ст. 258 Кримінального кодексу України (про терористичний акт). Із Києва для здійснення об'єктивного розслідування та допомоги у веденні кримінального провадження виїхала група фахівців із центрального управління СБУ. Під час першочергових слідчих заходів ми отримали певні «зачіпки», але поки що не можемо розповісти детальніше, тому що це таємниця досудового розслідування».

Петро Шпиґа, керівник Головного управління Національної поліції у Волинській області, додав, що повідомлення про вибух на території консульства надійшло 29 березня на службу 102 о 0.30. На місце події одразу виїхала слідчо-оперативна група. «Відомості про це внесено до реєстру досудових розслідувань, і матеріали передано СБУ».

Декламатори з України та Польщі зустрілися в Любліні

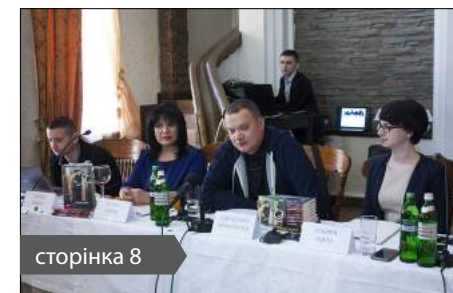
Recytatorzy z Ukrainy i Polski spotkali się w Lublinie

ПОЛЬСЬКО-УКРАЇНСЬКІ
ЗУСТРІЧІ
МАЙСТРІВ СЛОВА

сторінка 3

У-країна літератури

U-kraina literacka



сторінка 8

«Ви бандерівець?» – питаю в лоб

«Czy jest Pan Banderowcem?» – zapytałam wprost



сторінка 10

Частинка Варшави в Рівному

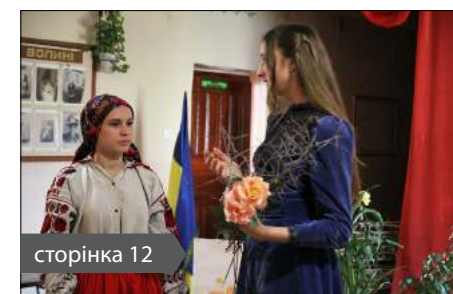
Szczypta Warszawy w Równem



сторінка 11

У Прилуцькому готувалися до цього дня

W Pryłuckiem przygotowywali się do tego dnia



сторінка 12

str. 1

«...że miejsce, z którego wystrzelono pocisk, zostało ustalone od razu, na nim znaleziono pozostałości zasobnika granatnika. «Strzelali z drogi» – powiedział Petro Szpyga. Sprawę osobiście nadzoruje szef Policji Narodowej oraz minister Spraw Wewnętrznych Ukrainy.

Wzmocniona ochrona w czasie wojny? Ależ skąd?

Z informacji udzielonych w trakcie briefingu przez kierownictwo SBU i policji w obwodzie wołyńskim wynikało, że sytuacja z ochroną konsulatów nie wyglądała najlepiej. Po pierwsze, jak zaznaczył Petro Szpyga, teren konsulatów był monitorowany, ale monitoring obejmował jedynie teren konsulatów do pierwszego piętra głównego budynku. «Wyższe kondygnacje nie są monitorowane». Teren, z którego prowadzono ostrzał, «nie jest objęty» monitoringiem. Po drugie w nocy konsulat zapewniał ochronę samodzielnie. Jak powiedział Petro Szpyga, konsulat, podpisując umowę o ochronie pomieszczenia z Policją Ochrony w Obwodzie Wołyńskim, «zrezygnował z ochrony w godzinach nocnych».

Ukraina od trzech lat jest w stanie wojny. Ten fakt, jak również poprzednie antypolskie prowokacje, w tym pod konsulem RP we Lwowie, nie spowodował jednak wzmocnienia ochrony placówek dyplomatycznych. Dopiero po ataku na konsulat w Łucku została wzmocniona ochrona tej placówki: obecnie pomieszczenie konsulatów w trybie nadzwyczajnym jest strzeżone przez policję ukraińską – w godzinach nocnych i dziennych. Władze ukraińskie zamierzają zaangażować w ochronę placówek dyplomatycznych Gwardię Narodową.

Rosyjski ślad?

Od samego początku ukraińskie służby mówiły o tym, że w ataku na konsulat w Łucku widać «rękę Kremla».

Podczas briefingu dziennikarze zapytali, czy według SBU i Policji istnieje związek między ostrzałem konsulatów w Łucku a tym, że Ukraina może wkrótce uzyskać ruch bezwizowy z UE lub z filmem «Wołyń», który ostatnio otrzymał główną nagrodę na jednym z polskich festiwali. Zwrócili również uwagę na to, że właściciel budynku, w którym konsulat wynajmuje swoje pomieszczenia, prawdopodobnie ma długie finansowe, więc zapytano, czy śledztwo uwzględni wersję «porachunków biznesowych». Jurij Feloniuk odpowiedział, że pod uwagę brane są różne wersje, ale już w trakcie briefingu zaznaczył: «Antypolskie prowokacje, które od czasu do czasu odbywają się na terenie Ukrainy, leżą w interesie tylko jednej strony – Federacji Rosyjskiej. Takie działania mają na celu destabilizację relacji pomiędzy narodem polskim i ukraińskim. Widzimy rosyjski ślad wpisujący się systematycznie w odbywające się ostatnio antypolskie prowokacje».

Już 31 marca biuro prasowe SBU poinformowało na stronie www.ssu.gov.ua, że: «Ostrzał Konsulatu Generalnego RP w Łucku i zbiegająca się z nim w czasie blokada drogi Lwów–Rawa Ruska to części jednej akcji, zorganizowanej przez jedno centrum – służby specjalne Federacji Rosyjskiej». W komunikacie jednak nie podano wystarczających dowodów na potwierdzenie tych informacji.

Jan Piekło: «Jest jakiś scenariusz»

O rosyjskim śladzie mówił również Ambasador RP na Ukrainie Jan Piekło, zwracając uwagę na to, że dotychczas nie podano nazwisk organizatorów poprzednich antypolskich prowokacji. Komentując ostrzał Konsulatów w rozmowie z dziennikarzami z Polski i Ukrainy, która miała miejsce 29 marca w Łucku, podkreślił: «Nie możemy tego w tej chwili stwierdzić».

«W ostatnim czasie na terenie Ukrainy miały miejsce wydarzenia, które określa się mianem terroryzmu cmentarnego. Pomniki i groby ludzi zamordowanych w czasach II wojny światowej były obiektem ataku wandalów i wskazanie było dość jednoznaczne, że nie robią tego ani Ukraińcy, ani Polacy. Dotyczy to Huty Pieniackiej, dotyczy to Bykowni... Ślad raczej prowadziłby w kierunku pewnego kraju sąsiedniego, który usiłuje poróżnić Polaków i Ukraińców. I takie były przypuszczenia, taka jest narracja w ukraińskich mediach. Natomiast nie możemy tego w tej chwili stwierdzić, ponieważ nie wiemy. Ukraińskie władze nie znalazły do tej pory winnych tamtych



przypadków wandalizmu» – skomentował Jan Piekło.

W odpowiedzi na pytanie, czy można powiązać ostrzelanie konsulatów w Łucku ze wspomnianymi wyżej przypadkami wandalizmu, stwierdził: «Można je powiązać, ale niekoniecznie. Nie wiemy tego. Natomiast takie działanie wpisuje się w to, co w ostatnich miesiącach dzieje się na Ukrainie. Parę dni temu w Kijowie został zastrzelony człowiek, który miał zeznawać w procesie przeciwko Janukowiczowi – były rosyjski deputowany do Dumy. Skoro takie rzeczy się dzieją, to w tym kontekście atak na nasz konsulat jest jednym z wielu wydarzeń, które mają charakter przemocowy i świadczą o tym, że jakiś scenariusz tutaj jest – i on nie jest dobry ani dla Polski, ani dla Ukrainy. Sytuacja pokazuje, że mieliśmy akty wandalizmu na cmentarzach, teraz mamy akt terrorystyczny wymierzony w polską placówkę i trudno powiedzieć, co się jeszcze może zdarzyć».

«Dzisiejszy dzień jest dla nas wszystkich trudny, ponieważ jest to jednak rzecz bez precedensu – to jest atak na polską placówkę dyplomatyczną. Na terytorium Ukrainy pierwszy raz coś takiego i w takiej formie się wydarzyło. Musimy podjąć wspólne kroki – Polska i władze ukraińskie» – powiedział Ambasador RP na Ukrainie Jan Piekło.

Zamknięte konsulaty

W dniach 29 marca – 3 kwietnia wszystkie konsulaty RP na terenie Ukrainy były zamknięte.

W odpowiedzi na pytanie dziennikarzy, kiedy zostaną otwarte polskie placówki dyplomatyczne na Ukrainie, Jan Piekło 29 marca powiedział: «Wtedy, kiedy uznamy, że nasi pracownicy i klienci konsulatów są bezpieczni, a te placówki są lepiej chronione».

4 kwietnia polskie placówki na Ukrainie zostały ponownie otwarte. Biuro Rzecznika Prasowego MSZ RP w tym dniu poinformowało: «Strona ukraińska podjęła niezbędne środki dla zapewnienia bezpieczeństwa zarówno pracowników służby zagranicznej RP, jak i przedstawicielstw dyplomatyczno-konsularnych RP na terytorium tego kraju».

Zamiast podsumowania

To, co się ostatnio dzieje w relacjach ukraińsko-polskich najłatwiej jest wytłumaczyć «ręką Kremla». Rzeczywiście, to właśnie Rosja zyska na konflikcie między Ukraińcami a Polakami. Ale taka interpretacja wydarzeń odwraca naszą uwagę od realnego stanu rzeczy i przeszkadza nam w uświadomieniu faktu, że Ukraina jest w stanie wojny, że na jej terytorium jest obserwowany niekontrolowany przepływ broni, że istnieje jeszcze coś takiego jak kryminalne porachunki oraz feudalizacja Ukrainy przez klany oligarchiczne.

Władze ukraińskie i polskie przyspekulują oczy na to, że w obu krajach aktywizują się ruchy radykalne, którymi łatwo manipulować i które są łatwym instrumentem w konfliktach.

Do tego czasu ani ukraińska, ani polska strona nie podały nazwisk sprawców prowokacji i aktów wandalizmu po obu stronach granicy.

Natalia DENYSIUK
Foto: Iryna KANAHEJEWA

Rosyjskiej Federacji». У повідомленні, що правда, не йдеться про те, на яких доказах базується таке твердження.

Ян Пекло: «Є якийсь сценарій»

Про російський слід, хоч і звертаючи увагу на те, що досі не названо винних у попередніх антипольських провокаціях, говорив і посол РП в Україні Ян Пекло. Коментуючи обстріл консульства в розмові з журналістами з Польщі й України, яка відбулася ввечері 29 березня в Луцьку, він підкреслював, що не можна «зараз цього констатувати».

«Останнім часом на території України відбувалися події, які можна назвати «цивільним тероризмом». Об'єктом вандалізму стали пам'ятники, могили людей, убитих під час Другої світової війни. Були доволі однозначні ознаки, що цього не зробили ані українці, ані поляки. Мова йде про Гуту Пеняцьку, про Биківню... Слід, швидше, провадив нас у напрямку певної сусідньої країни, яка намагається посварити поляків і українців. І такі були припущення, такою є нарація в українській пресі. Проте ми не можемо зараз цього констатувати, оскільки напевно не знаємо. Українська влада досі не знайшла винних у цих випадках вандалізму», – підкреслив Ян Пекло.

На запитання, чи можна пов'язати обстріл консульства в Луцьку зі згаданими вище випадками вандалізму, посол відповів: «Можна пов'язати, але не обов'язково. Ми точно не знаємо цього. Проте це вписується в те, що діється в Україні протягом останніх місяців. Кілька днів тому в Києві застрелили колишнього депутата російської Думи, який повинен був свідчити в процесі проти Януковича. Оскільки такі речі відбуваються, то в цьому контексті напад на наше консульство – це одна з багатьох подій, які мають силовий характер і свідчать про те, що є якийсь сценарій. І він не є добрим ані для Польщі, ані для України. Ситуація виглядає так, що були акти вандалізму на кладовищах, тепер відбувся терористичний акт, спрямований проти польського диппредставництва, і важко сказати, що ще може трапитися».

«Сьогоднішній день складний для всіх нас, оскільки такі події, як напад на польське дипломатичне представництво, не мали прецеденту. На території України це відбулося вперше і вперше в такій формі. Ми повинні зробити спільні кроки – Польща та українська влада», – сказав посол Польщі в Україні.

Закриті консульства

Із 29 березня до 3 квітня включно всі консульства Республіки Польща на території України були закриті.

29 березня посол Польщі Ян Пекло, у відповідь на запитання журналістів про те, коли польські дипломатичні представництва в Україні відновлять свою роботу, зазначив: «Тоді, коли ми визнаємо, що нашим працівникам і клієнтам консульств нічого не загрожує і що ці представництва краще охороняються».

4 квітня всі польські диппредставництва в Україні відновили роботу. Прес-служба Міністерства закордонних справ Польщі в цей день поінформувала: «Українська сторона вжила всіх необхідних заходів для забезпечення безпеки як працівників закордонної служби Республіки Польща, так і польських дипломатичних представництв на території цієї країни».

Замість висновків

Те, що останнім часом відбувається в українсько-польських стосунках, найлегше пояснити участю «руки Кремля». Дійсно, саме Росії сьогодні вигідний конфлікт між українцями та поляками. Проте таке трактування подій присипляє нашу пильність. Це заважає озирнутися довкола та помітити, що в Україні триває війна, що на її території неконтрольовано поширюється зброя, що є ще щось таке, як «бандитські розборки» та повзуча феодалізація України олігархічними кланами.

Українська та польська влада закриває та кож очі на те, що в обох країнах посилюються радикальні угруповання, які легко використати як інструмент конфлікту.

Ні українська, ні польська сторона досі не назвали імен винуватців провокацій та актів вандалізму з обох боків кордону.

Наталія ДЕНИСЮК
Фото: Ірина КАНАГЕЄВА

Генеральне консульство в Луцьку відновило роботу

Повідомляємо, що 4 квітня 2017 р. Генеральне консульство РП у Луцьку відновило прийом заявників, громадян України і третіх держав, у візових справах, Карті Поляка та інших.

www.luck.msz.gov.pl

List otwarty od uczniów i nauczycieli z Równego

Відкритий лист від учнів і вчителів із Рівного

W związku z ostatnimi działaniami, których celem jest skłócenie Ukrainy i Polski, uczniowie i nauczyciele wystosowali list otwarty przeciwko politycznym prowokacjom. Nie zgadzają się na takie działania – są za pokojem, współpracą i przyjaźnią.

Szanowni Państwo!

My, uczniowie i nauczyciele Równieńskiego Gimnazjum Humanistycznego, jesteśmy oburzeni prowokacją, która odbyła się dnia 29 marca 2017 r. przeciw Konsulatowi Generalnemu Rzeczypospolitej Polskiej w Łucku i innymi zamówionymi aktami, celem których było rozłączyć Ukrainę i Polskę.

Nasza szkoła od dawna utrzymuje przyjacielskie kontakty z Kolegami z Polski.

Od 2012 r. współpracujemy z Gimnazjum nr 1 im. ks. Stanisława Konarskiego w Lublinie. Nasz pierwszy wspólny projekt nazywał się «Ukraina i Polska – jedna drużyna» i był poświęcony Euro-2012. Inne projekty też były ciekawe i korzystne: wspólne zajęcia uczniów w różnych językach, wspólne święta i warsztaty, wycieczki i zawody – to wszystko stało się podstawą naszej przyjacielskiej wymiany. W 2016 r. na terenie Gimnazjum został posadzony Dąb Katyński. Zrobiliśmy to wspólnie z Gimnazjum nr 1 im. ks. Stanisława Konarskiego w Lublinie i Stowarzyszeniem Rodzina Katyńska.

Także Centrum Kulturalno-Edukacyjne Mniejszości Narodowych Ukrainy, które funkcjonuje przy Równieńskim Gimnazjum Humanistycznym w ciągu ostatnich lat skutecznie współpracuje z Fundacją «Młoda Polonia» i to dzięki niej duża ilość uczniów i nauczycieli w ciągu ostatnich lat miała możliwość, by odpocząć bezpłatnie w Polsce.

W ciągu ostatnich lat Gimnazjum współpracuje z Centrum Kulturalno-Edukacyjnym imienia Tomasza Oskara Sosnowskiego oraz

Towarzystwem Kultury Polskiej im. Władysława Reymonta. Razem zorganizowaliśmy cały szereg wydarzeń: zawody, wystawy, święta, co dało możliwość uczniom więcej dowiedzieć się o kulturze i tradycjach Polski.

We wrześniu 2016 r. zapoznaliśmy się z wicekonsulem Konsulatu Generalnego RP w Łucku Panem Markiem Zaporem, który był obecny na zawodach sportowych odbywających się w Gimnazjum. Od tego czasu spotykaliśmy się często, między innymi: na wystawie polskich dziennikarzy czy obchodach rocznicy CEK im. Tomasza Oskara Sosnowskiego. A w lutym 2017 roku Pan Zapor przywiózł dla Gimnazjum wiele książek znanych polskich pisarzy oraz podręczników, aby zachęcić uczniów do poznawania literatury, a przez to języka polskiego i wiedzy o Polsce. To był naprawdę bezcenny prezent.

Jesteśmy pewni, że żadne prowokacje nie mogą wpłynąć na nasze przyjacielskie stosunki z polskimi partnerami. Ze swojej strony deklarujemy dalszą współpracę.

Wiemy, że praktycznie każda szkoła w Równem, a także inne placówki oświaty, kultury, medycyny i organy władzy Ukrainy mają swoją historię współpracy z polskimi Kolegami. Dlatego zachęcamy wszystkich, aby dołączyć się do flesh mobu i pobrać zdjęcie do sieci społecznej z hashtagem #nasneroz_еднати dla protestu przeciw wydarzeń 29 marca 2017 r.

Z szacunkiem,
Nauczyciele i Uczniowie

У зв'язку з останніми подіями, які мають на меті посварити Україну й Польщі, учні і вчителі у відкритому листі виступили проти політичних провокацій. Вони не погоджуються з такими діями й закликають до миру, співпраці та дружби.

Шановні друзі!

Ми, учні і вчителі Рівненської гуманітарної гімназії, обурені провокацією, яка була здійснена 29 березня 2017 р. проти Генерального консульства Республіки Польща в Луцьку, та іншими замовними актами, які мали на меті розсварити Україну і Польщу.

У нашому навчальному закладі вже давно склалися плідні дружні стосунки з нашими польськими друзями.

Із 2012 р. ми співпрацюємо з гімназією № 1 імені ксьондза Станіслава Конарського у Любліні. Наш перший спільний проект мав назву «Україна і Польща – одна команда» і був присвячений Євро-2012. Інші проекти були не менш цікавими й корисними: спільні уроки учнів різними мовами, спільні свята і воркшопи, екскурсії і змагання – все це завжди буде приємно згадувати. А у 2016 р. на подвір'ї нашої гімназії було висаджено катинський дуб спільно з представниками гімназії № 1 імені ксьондза Станіслава Конарського у Любліні та товариства «Родина Катинська».

Також Культурно-освітній центр національних меншин України, який функціонує при Рівненській гуманітарній гімназії, впродовж багатьох років тісно співпрацює з фундацією «Молода Полонія», і завдяки цьому більше сотні наших гімназистів і вчителів мали змогу відпочити безкоштовно в Польщі.

Уже тривалий час наша гімназія співпрацює з Культурно-просвітницьким центром імені Томаша Оскара Сосновського та Товариством польської культури імені Владисла-

ва Реймонта. Разом ми провели цілий ряд заходів: змагання, виставки, свята, що дозволило нашим учням більше дізнатися про культуру і традиції Польщі.

У вересні 2016 р. ми познайомилися з віце-консулом Генерального консульства Республіки Польщі в Луцьку Марком Запуром, який відвідав спортивні змагання, що проходили в гімназії. Із тих пір ми ще зустрічалися в гімназії на виставці польських фоторепортів і на святкуванні річниці центру імені Томаша Оскара Сосновського тощо. А в лютому 2017 р. пан Запур привіз у гімназію цілу бібліотеку польської літератури для кращого вивчення польської мови нашими учнями. Це справді стало для нас дуже цінним подарунком.

Ми впевнені, що жодні провокації не вплинуть на наші дружні стосунки з польськими партнерами і ми продовжимо нашу співпрацю.

Знаємо, що практично кожен навчальний заклад Рівного, інші заклади освіти, культури, медицини, органи влади України мають свою історію тісних стосунків із польськими колегами. Тому закликаємо всіх приєднатися до флешмобу й викласти в соціальних мережах фото з хештегом #nasneroz_еднати на знак протесту проти подій 29 березня 2017 р.

Із повагою,
колектив Рівненської гуманітарної гімназії

Recytatorzy z Ukrainy i Polski spotkali się w Lublinie

Декламатори з України та Польщі зустрілися в Любліні

31 marca – 1 kwietnia w Lublinie odbył się finał X Konkursu Recytatorskiego Poezji i Prozy Polskiej dla mieszkańców Ukrainy oraz XII Ogólnopolskiego Konkursu Poezji i Prozy Ukraińskiej.

Koncert i uroczystości odbyły się w Centrum Kultury w Lublinie. 31 marca dla uczestników i gości konkursu zorganizowano spotkanie z ukraińskim poetą Ostepem Sływyńskim, którego moderatorem był krytyk literacki i tłumacz Andrij Saweneć. Później w Sali Widowiskowej Centrum Kultury w Lublinie odbyło się przedstawienie teatru «Panopticum» – «ESCAPE».

1 kwietnia odbyły się koncerty konkursowe. W rywalizacji wzięło udział ponad 40 najlepszych recytatorów Polski i Ukrainy, wybranych przez jurorów w pierwszym etapie. Ukrainę reprezentowali uczestnicy z Łucka, Równego, Winnicy, Żytomierza, Połtawy, Kowla i Manewicz.

Jury w składzie: Konrad Dworakowski (aktor, reżyser i scenarzysta teatralny), Grażyna Matyszkiewicz (polonistka, pedagog techniki i kultury języka, wykładowca Akademii Teatralnej) oraz Ostep Sływyński (poeta, tłumacz, filolog słowiański, wykładowca języka i literatury polskiej na Lwowskim Uniwersytecie Narodowym imienia Iwana Franki) wytypowało zwycięzców. Wśród

przedstawicieli Ukrainy pierwsze miejsce zajęła Anna Lwowa (Równe), drugie – Nina Makucha (Połtawa), trzecie – Jurij Dmytruk (Łuck). Zwycięzcy otrzymali dyplomy, upominki i nagrody pieniężne (750, 700, 650 i 300 zł odpowiednio).

Koncert «Polska i Ukraina słowem pisane», na którym wystąpili laureaci zakończył finał obu konkursów. Organizatorzy podziękowali za udział uczestnikom i partnerom. Stronę ukraińską reprezentowała Departamentu Kultury Rady Miasta Łuck Tetiana Hnatiw.

Przedsięwzięcie odbyło się pod patronatem Konsula Generalnego Ukrainy w Lublinie, Konsula Generalnego RP w Łucku, Marszałka Województwa Lubelskiego, Łuckiej Rady Miejskiej, Prezydenta Miasta Lublina i Lubelskiego Kuratora Oświaty.

Sofia MULAR

31 березня – 1 квітня в Любліні відбувся фінал X Декламаторського конкурсу польської поезії та прози в Україні й XII Всепольського декламаторського конкурсу української поезії та прози.

Koncert i святкові заходи мали місце в приміщенні Центру культури в Любліні. 31 березня для учасників і гостей конкурсу організували зустріч з українським поетом Остапом Сливинським, яку провів літературознавець і перекладач Андрій Савенець. Пізніше у залі видовищ Центру культури в Любліні відбувся спектакль театру «Паноптикум» – «ESCAPE».

1 квітня були конкурсні концерти. Змагалися більше 40 найкращих декламаторів Польщі та України, відібраних журі на першому етапі. Україну представляли учасники з Луцька, Рівного, Вінниці, Житомира, Полтави, Ковеля, Маневичів.

Журі у складі Конрада Двораківського (актора, режисера і театрального сценариста), Гражини Матишкевич (полоністки, педагога техніки та культури мови, викладача Театральної академії) та Остапа Сливинського (поета, перекладача, філолога-славіста, викладача польської мови та літератури Львівського національного університету імені Івана Фран-

ка) обрало переможців. Серед представників України перше місце посіла Анна Львова (Рівне), друге – Ніна Макуха (Полтава), третє – Юрій Дмитрук (Луцьк). Відзначили також Єву Філат (Луцьк). Переможці конкурсу отримали дипломи, подарунки та грошові винагороди (750, 700, 650 і 300 злотих відповідно).

Урочисто завершив конкурс гала-концерт «Польща й Україна, написані словом», на якому виступили лауреати. Потім організатори подякували всім співorganizatorам і учасникам. Від України подяки та подарунки вручила директор департаменту культури Луцької міської ради Тетяна Гнатів.

Захід пройшов під патронатом Генерального консула України в Любліні, Генерального консула Республіки Польща в Луцьку, маршала Люблінського воєводства, Луцької міської ради, Президента міста Любліна та Люблінського куратора освіти.

Софія МУЛЯР

Polityka pamięci: dotyczy każdego

Політика пам'яті: стосується кожного

Тими словами можна зарисувати кінець марца в Рівному в рамках IV Ogólnoukraińskiej Konferencji Naukowo-Praktycznej na temat «Mniejszości narodowe i pamięć zbiorowa narodów tytularnych: dylematy (nie) zapomnienia».

Цими словами можна охарактеризувати коло проблем, котрі розглядали наприкінці березня у Рівному на IV Всеукраїнській науково-практичній конференції, присвяченій темі «Національні меншини і колективна пам'ять титульних націй: дилеми (не)забуття».

Owa skomplikowana tematyka została wybrana nie przez przypadek, ponieważ problem ten dotyczy każdego z nas, zarówno Ukraińców, jak i przedstawicieli mniejszości narodowych. Odwieczne pytanie «Kim jesteśmy?» jest pewnym wdrożeniem problemu uniwersalnego, powstającego w punkcie styczności zbiorowej oraz personalnej tożsamości.

Konferencja została zorganizowana przez Stowarzyszenie Publiczne «Mnemonika», Równieński Państwowy Uniwersytet Humanistyczny, Ukraińskie Centrum Badań Historii Holocaustu oraz Fundację im. Róży Luksemburg. Wzięli w niej udział naukowcy i specjaliści z dziedziny polityki pamięci przybyli z więcej niż 10-ciu regionów Ukrainy, a także przedstawiciele telewizji ATR, Ukraińskiego Instytutu Pamięci Narodowej, Muzeum Historii Miasta Kijowa, Instytutu Badań Politycznych i Etnonarodowych im. Iwana Kurasa Narodowej Akademii Nauk Ukrainy, Instytucji Państwowej «Encyklopedyczne Wydawnictwo», Instytutu Archeografii i Źródłoznawstwa im. Mychajła Hruszewskiego NAN Ukrainy, szkół wyższych Kijowa, Lwowa, Łucka, Iwano-Frankowska i in., co świadczy o tym, iż problematyka polityki historycznej na Ukrainie cieszy się bardzo dużym zainteresowaniem.

Tematyka prelekcji dotyczyła rozmaitych teoretycznych i praktycznych aspektów realizowania polityki pamięci zarówno na Ukrainie, jak też w Polsce, Czechach, Turcji, Rosji, Hiszpanii, Izraelu, Rwandzie oraz byłym ZSRR.

W trakcie konferencji uczestnicy poznali aktualną terminologię, stosowaną przez współczesną naukę w badaniach wzajemnego oddziaływania pamięci mniejszości narodowych, a pamięć zbiorową narodu tytularnego. Zupełnym odkryciem dla niektórych mogą być współczesne interpretacje naukowe takich definicji, jak «post-pamięć», «trauma pamięci», «język uszkodzony», «kwarantanna pamięciowa», «indeksacja pamięci», «heroizacja pamięci», «wiktymność», kompleks «winy zbiorowej» etc.

Stwierdzono, że pozytywną zdobyczą ukraińskiego doświadczenia w kształtowaniu polityki pamięci jest holistyczna i strategiczna wizja konieczności stopniowego włączania odrębnych pamięci mniejszości narodowych do ogólnoukraińskiej przestrzeni pamięci zbiorowej. Zdaniem prof. Maksyma Hona, pomysłodawcy tej konferencji: «zaczynając od lat 90-tych w Ukrainach kształtował się autoportret ofiary systemu totalitarnego, co sprzyja postrzeganiu siebie jako narodu tytularnego obok innych narodów-ofiar, których spotkał podobny los – Żydami, Tatarami krymskimi, Polakami. W ten sposób naród ukraiński zaczyna stopniowo łączyć pamięć narodu tytularnego z pamięcią mniejszości narodowych». Wyniki badań Witalija Nachmanowycza wskazują, na przykład, że na Ukrainie «tragedia Babiego Jaru tradycyjnie definiowana jest jako tragedia nie tylko narodu żydowskiego, lecz także ukraińskiego, romskiego i innych». Umożliwia to każdemu nadawanie własnego sensu tej tragedii. Patrząc na obchody 75-tej rocznicy tej tragedii na Ukrainie badacz podkreślił potrzebę stosowania form bardziej systemowych w przygotowaniu i organizowaniu tych obchodów w przyszłości.

Jako pewną wagę ukraińskiego doświadczenia w realizowaniu polityki pamięci historycznej wskazano fakt, iż obecnie pamięci mniejszości narodowych wciąż znajdują się na marginesie ukraińskiej pamięci zbiorowej. Prof. Maksym Hon podzielił się spostrzeżeniem, iż faktycznie «brakuje przedstawienia historii mniejszości narodowych w, chociażby, podręcznikach do historii dla

szkół wyższych». Kształtując w ten sposób obraz zbiorowy, na przykład, Polaków w historii ukraińskiej, autorzy takich podręczników bardzo często transponują krzywdy historyczne z poprzednich pokoleń na płaszczyznę analizy współczesnych problemów. Stąd wizerunek Polaków jest zazwyczaj zniekształcony wskutek patrzenia przez pryzmat doznanych krzywd podczas prób rozdzielania ukraińskich terytoriów etnicznych i w związku z tym, kreowania obrazu siebie jako ofiary działań ze strony narodu sąsiadującego. Przyczyny takiej optyki autorzy upatrują w nadmiernych przejawach mentalności nacjonalistycznej, której obca jest idea inkluzywnego modelu pamięci w kontekście wspólnego losu historycznego.

Wskazówki dotyczące ewentualnego wykorzystania doświadczenia zagranicznego w kształtowaniu ukraińskiego modelu pamięci okazały się również słuszne. Prof. Alla Kyrydon stwierdza, że «właśnie w społeczeństwie transformującym się odbywa się nagle uaktywnienie pamięci, napływ wspomnień związanych z odniesioną «traumą», które warunkują potrzebę aktywnej eksplikacji przeszłości». Dlatego doświadczenie transformacyjne państw, które mają za sobą etap przejściowy, jest nader pomocne dla Ukrainy.

Nie została pominięta przez badaczy również tematyka ludobójstw dokonanych na rozmaitych grupach narodowych na terenach Ukrainy, które ukształtowały w sobie pewne «traumy pamięci» potrzebują właściwego «uzdrowienia» poprzez ustawiczny dialog międzypokoleniowy.

Bardzo trafnie na ten temat wypowiedział się prof. Serhij Rymarenko: «[...] w społeczeństwie ukraińskim aktualizują się dzisiaj momenty przełomowe transformacji społeczno-kulturowej, dokonują się zmiany w indywidualnej i zbiorowej samoświadomości». Związane to jest – zdaniem badacza – ze stopniowym przemieszczeniem się konfrontacji z linią rozdzielającą «ukraińskojęzyczny Zachód i rosyjskojęzyczny Wschód» na linię oddzielającą «rosyjskojęzyczny Dniпро od rosyjskojęzycznego Doniecka».

Uczestnicy konferencji skupili się również na analizie współczesnych sposobów postrzegania ukraińsko-polskiej przeszłości oraz ich interpretacji w przestrzeni publicznej obu narodów, a także na problemach związanych z odpowiedzialnością za zbezczeszczenie miejsc pamięci oraz niestosowne wypowiedzi na temat wydarzeń ze wspólnej przeszłości.

Na podstawie materiałów pokonferencyjnych zaplanowane jest wydanie pozycji książkowej. Wyrażamy nadzieję, że okaże się on pomocny politykom ukraińskim potrzebującym nowej, chociażby, refleksji nad praktycznymi sposobami rozwiązywania problemów w dziedzinie polityki pamięci.

W obecnych warunkach warto poszukiwać dróg realizacji jeśli nie inkluzywnego modelu pamięci, to chociażby modelu tolerancyjnego, lansując ideę tworzenia wspólnej przyszłości, w której wszystkie pamięci zostałyby włączone do jednej zbiorowej pamięci tytularnego narodu.

Patrząc na doniosłe znaczenie przeprowadzonego wydarzenia naukowego należałoby dodać, że sporo tematów z zakresu polityki pamięci wciąż potrzebuje omówienia i ponownej refleksji, co z kolei mogłoby się stać pokłosiem podobnych przedsięwzięć realizowanych w przyszłości.

Witalij LEŚNIAK,
Ukraińsko-Polski Sojusz imienia Tomasza Padury

Taka składowa tematyka była obrana nie випадково, оскільки вона стосується кожного з нас – як українців, так і представників національних меншин. Одвічне питання «Хто ми?» є постановкою більш універсальної проблеми, що постає на межі взаємозв'язку колективної та особистісної ідентичностей.

У роботі конференції взяли участь науковці та експерти у сфері політики пам'яті з понад десяти регіонів України. Організаторами заходу виступили ГО «Мнемоніка», Рівненський державний гуманітарний університет, Український центр вивчення історії Голокосту, Фонд імені Рози Люксембург. До конференції долучилися представники телеканалу «ATR», Українського інституту національної пам'яті, Музею історії міста Києва, Інституту політичних і етнонаціональних досліджень імені Івана Кураса НАН України, державної установи «Енциклопедичне видавництво», Інституту української археографії та джерелознавства імені Михайла Грушевського НАН України, вищих навчальних закладів Києва, Львова, Луцька, Івано-Франківська та інших міст, що свідчить про широке зацікавлення проблематикою політики історичної пам'яті в Україні.

Тематика доповідей стосувалася різноманітних теоретичних та практичних аспектів реалізації політики пам'яті як в Україні, так і в Польщі, Чехії, Туреччині, Росії, Іспанії, Ізраїлі, Руанді, СРСР.

Під час конференції її учасники ознайомилися з новою термінологією, якою послуговується сучасна наука у вивченні взаємовпливів між пам'яттю національних меншин та колективною пам'яттю титульних націй. Цілковитим відкриттям для деякого можуть стати сучасні наукові інтерпретації таких дефініцій, як «post-пам'ять», «пам'яттєва травма», «пошкоджена самість», «пам'яттєвий карантин», «індексація пам'яті», «героїзація пам'яті», «віктимність», комплекс «колективної провини» тощо.

Серед позитивних здобутків українського досвіду формування політики пам'яті було визнано цілісне стратегічне бачення необхідності поступового включення окремих пам'ятей національних меншин у загальноукраїнський простір колективної пам'яті. На думку ініціатора конференції, професора Максима Гона, «в українців, починаючи з 90-х років, формується автопортрет жертви тоталітарної системи, що сприяє оцінюванню себе як титульної нації поряд з іншими націями-жертвами, котрі мали подібну долю, – євреями, кримськими татарами, поляками. Українська нація таким чином поступово розпочинає поєднувати пам'ять титульної нації з пам'яттю національних меншин». Наприклад, за висновками Віталія Нахмановича, в Україні «трагедія Бабиного Яру традиційно відзначається як трагедія не тільки єврейського народу, а й українського, ромського й інших». Це дає змогу кожному вкладати свій сенс у ці події. Оцінюючи перебіг відзначення 75-х роковин масових розстрілів в Україні, дослідник наголосив на потребі застосування більш системних форм підготовки та організації проведення цього заходу в майбутньому.

Серед недоліків українського досвіду реалізації політики історичної пам'яті було названо той факт, що нині пам'яті національних меншин все ж знаходяться на маргінесі колективної української пам'яті. За спостереженнями професора Максима Гона, «представлення історії національних меншин, скажімо, у підручниках з історії для внз практично немає». Так,

формуючи комплексний образ, наприклад, поляків в українській історії, часто-густо автори подібних підручників переносять історичні образи з часів попередніх поколінь у площину аналізу сучасних проблем. У такий спосіб образ поляків, зазвичай, сприймається перекручено – крізь призму накладання образ за спроби розчленування етнічних українських територій у вигляді формування образу жертви зі сторони дій сусідньої нації. Причини такої ситуації, на думку науковців, можна вбачати у надмірних проявах націоналістичного способу мислення, який може виключати ідею інклюзивної моделі пам'яті щодо спільної історичної долі.

Слушними виявилися також рекомендації щодо можливого використання зарубіжного досвіду в побудові української моделі пам'яті. На думку професора Алли Киридон, «саме у трансформаційному суспільстві виникає різке розкриття пам'ятей, виплеск спогадів про «травму», що зумовлюють потребу в подальшому активному перетлумаченні минулого». Тому трансформаційний досвід інших перехідних держав надзвичайно корисний для України.

Не оминули дослідники також й тематики реалізації геноцидів щодо різних національних груп на території України, котрі, сформувавши певні «травми пам'яті», потребують відповідного «лікування» шляхом безперервного міжпоколінневого діалогу.

Як вдало зазначив професор Сергій Рима-ренко, «сьогодні в українському суспільстві проходять переломні моменти соціально-культурної трансформації, відбуваються зміни у колективній та індивідуальній самосвідомостях». Це пов'язано, на думку дослідника, з поступовим зміцненням протистояння від лінії «між україномовним Заходом та російськомовним Сходом» до лінії «між російськомовним Дніпром та російськомовним Донецьком».

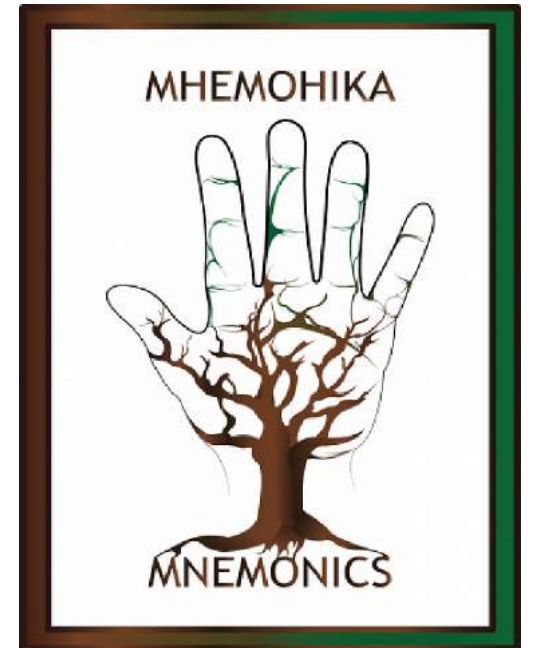
Учасники конференції присвятили увагу також аналізу сучасних українсько-польських візій минулого та їхніх інтерпретацій у публічному просторі двох народів; проблем, пов'язаних із відповідальністю за осквернення місць пам'яті, чи продукуванню некоректних висловлювань в оцінці подій спільного минулого.

На основі матеріалів конференції заплановано надрукувати збірник. Сподіваємось, що він стане в нагоді українським політикам, котрі потребують нового об'єктивного осмислення практичних моделей вирішення проблем політики пам'яті.

У сучасних умовах варто шукати шляхів реалізації, якщо не інклюзивної моделі пам'яті, то хоча б толерантної моделі, формувати ідею створення спільного майбутнього, у якому всі пам'яті були б інкорпоровані у єдину колективну пам'ять титульної нації.

Оцінюючи значення проведеного наукового заходу потрібно додати, що ще багато тем у сфері політики пам'яті потребують обговорення та переосмислення, що повинно стати продуктивним надбанням подібних заходів у майбутньому.

Віталій ЛЕСНЯК,
Українсько-польський союз імені Томаша Падури



... Szlakiem Wołyńskich Krzyży wokół Huty Stepańskiej z Januszem Horoszkiewiczem ...

Huta Stepańska – krzyż Jezu Ratuj Nas

Гута Степанська: хрест «Ісусе, порятуй нас»

Ten fotoreportaż dedykuję mojemu Przyjacielowi – Ukraińcowi Wiktorowi Piotrowiczowi Krotowi. Wychowany w duchu przyzwoitości, uczciwości i poszanowania drugiego człowieka przez wspańiałych Rodziców Marię i śp. Piotra, stał się symbolem osoby, która łączy narody.

Wiktor poszedł w ślady ojca: wykształcił się na lekarza weterynarii, pracował w Huciańskim sowchozie. Potem był przez osiem lat sołtysiem wsi. Bez Jego pomocy niewiele mógłbym zrobić. W 2011 r. otrzymał medal Opiekun Miejsc Pamięci Narodowej.

W okresie śmiertelnego zagrożenia w 1943 r. w całej okolicy Polacy stawiali krzyże, które miały za wstawienictwem Bożym uchronić ludność od nieszczęść. Krzyże te, od napisu na belkach poprzecznych nazywano Jezu Ratuj Nas. Wokół Huty Stepańskiej postawiono ich trzy, pozostał tylko jeden w pobliżu uzdrowiska Słone Błoto. Ten krzyż to naoczny świadek zagłady Huty Stepańskiej. Atakujący banderowcy od strony Rudni szli prosto na krzyż, wbijając klin pomiędzy Hutę Stepańską a Omelankę. Pod ogniem obrońców atak załamał się pod samym krzyżem, dalej nie zaszli, co umożliwiło ludności Omelanki przedostanie się do Huty Stepańskiej.

Opowiadali mi starzy kołchoźnicy, jak namawiano ich do usunięcia krzyża. Nikt się jednak nie odważył. Komuniści i ateści, nie byli pewni swoich przekonań, ale umierając posili swiasz-

czennika, żeby ich trumnę poświęcił w tajemnicy.

A potem nikt się losem krzyża nie interesował: był polski, więc niewygodny. Ale i Boski, to jak Go ruszyć?

1. Razem z synami Oskarem i Dawidem Naprawiamy krzyż. Pod lasem były Lady, a Omelanka była z prawej strony.

2. Krzyż można nosić lub mieć łaskę Go stawić.

3. Krzyż uroczysto poświęcił o. Mikołaj Wołodymyrowicz Hałuha z Huty Stepańskiej.

4. Widoczny napis: ROK 1943.

Tekst i zdjęcia: Janusz HOROSZKIEWICZ

P. S.: Zainteresowani mogą uzyskać więcej informacji pod adresem mailowym: janusz-huta-stepanska@wp.pl

Цей фоторепортаж я присвячую моєму Другу – українцю Віктору Петровичу Кроту. Вихований прекрасними Батьками, Марією та вже покійним Петром, у душі добропорядності, чесності й поваги до іншої людини, він став тим, хто об'єднує народи.

Віктор пішов слідами батька: отримав освіту ветеринара, працював у радгоспі в Гуті. Пізніше протягом восьми років був сільським головою. Без Його допомоги я небагато міг би зробити. У 2011 р. Він отримав медаль «Опікун місць національної пам'яті».

У період смертельної загрози в 1943 р. у навколишніх населених пунктах поляки ставили хрести, які повинні були заступництва Божого захистити населення від нещастя. Ці хрести через написи на поперечних балках називали «Ісусе, порятуй нас». Навколо Гуті Степанської їх було три, залишився тільки один – поблизу санаторію «Солоне болото». Цей хрест – наочний свідок знищення Гуті Степанської. Бандерівці йшли зі сторони Рудні прямо на хрест, вбиваючи клин між Гутю Степанською та Омелянкою. Під вогнем захисників наступ зупинився біля самого хреста, далі вони не пішли, завдяки чому населення Омелянки мало можливість дістатися до Гуті Степанської.

Старі колгоспники розповідали мені, як їх намовляли знищити цей хрест, але ніхто не

наважився. Комунисти й атеїсти не були переконані у своїх поглядах і, коли вмирали, просили священика, щоб той таємно покropив їхню труну.

А потім хрестом ніхто не цікавився: був польський, а значить невідгідний, але й Божий, то як Його зачепити?

1. Разом із моїми синами, Оскаром і Давидом, ремонтуємо хрест. Біля лісу були Ляди, а Омелянка – справа.

2. Хрест можна носити або мати ласку від Бога, щоб Його ставити.

3. Хрест урочисто освятив отець Микола Володимирович Галуга з Гуті.

4. Видно напис: «РІК 1943».

Текст і фото: Януш ГОРОШКЕВИЧ

P. S.: Усі зацікавлені можуть отримати більше інформації за мейлом: janusz-huta-stepanska@wp.pl.



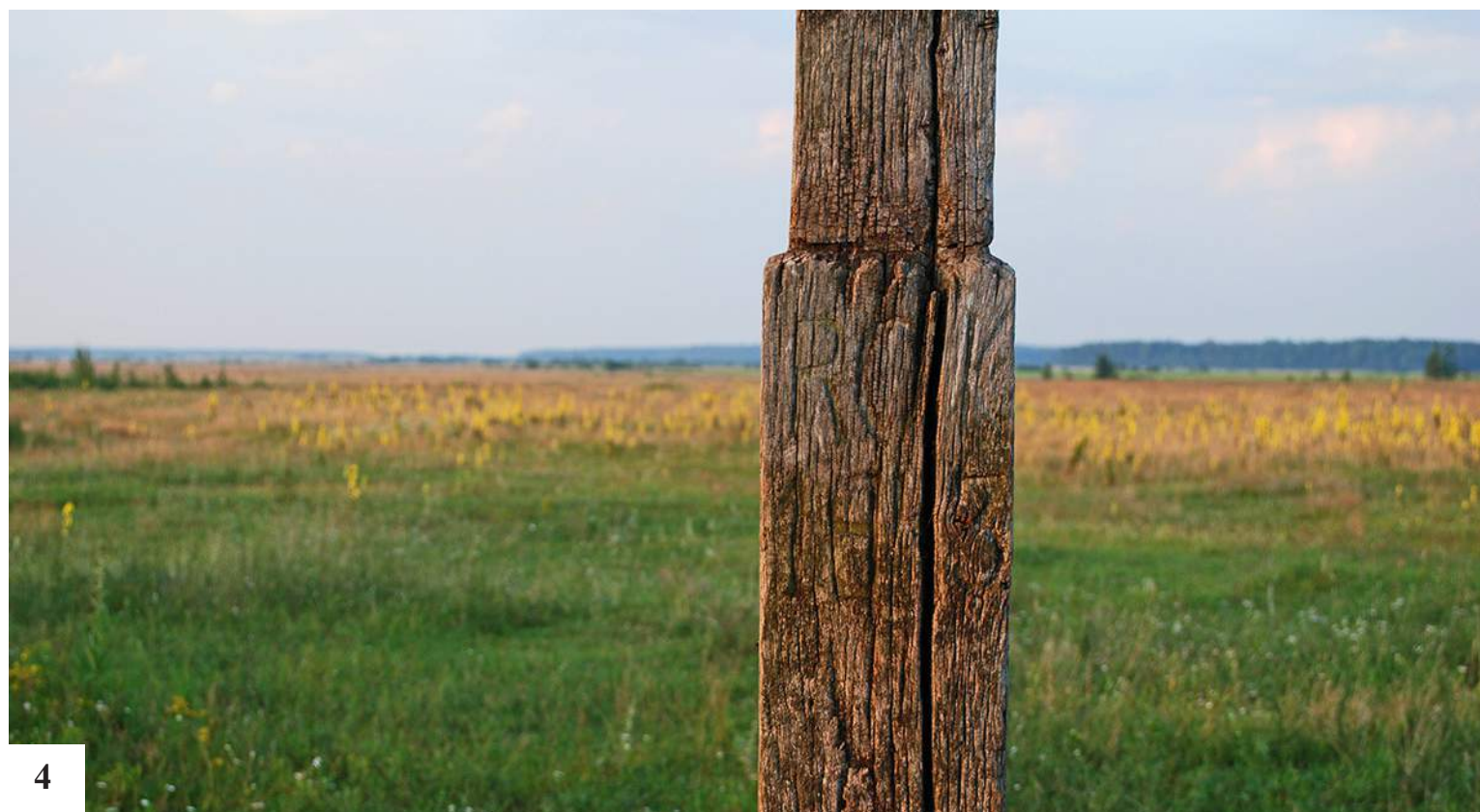
1



2



3



4

Ocaleni od zapomnienia: Włodzimierz Andruszko

Повернуті із забуття: Володимир Андрушко

Обечны szkic poświęcony jest uczniowi Dubieńskiej Szkoły Średniej (do września 1939 r. – Szkoły Handlowej) Włodzimierzowi Andruszce.

Представлений нарис присвячено учневі Дубенської середньої школи (до вересня 1939 р. – торгівельної школи) Володимирі Андрушку.

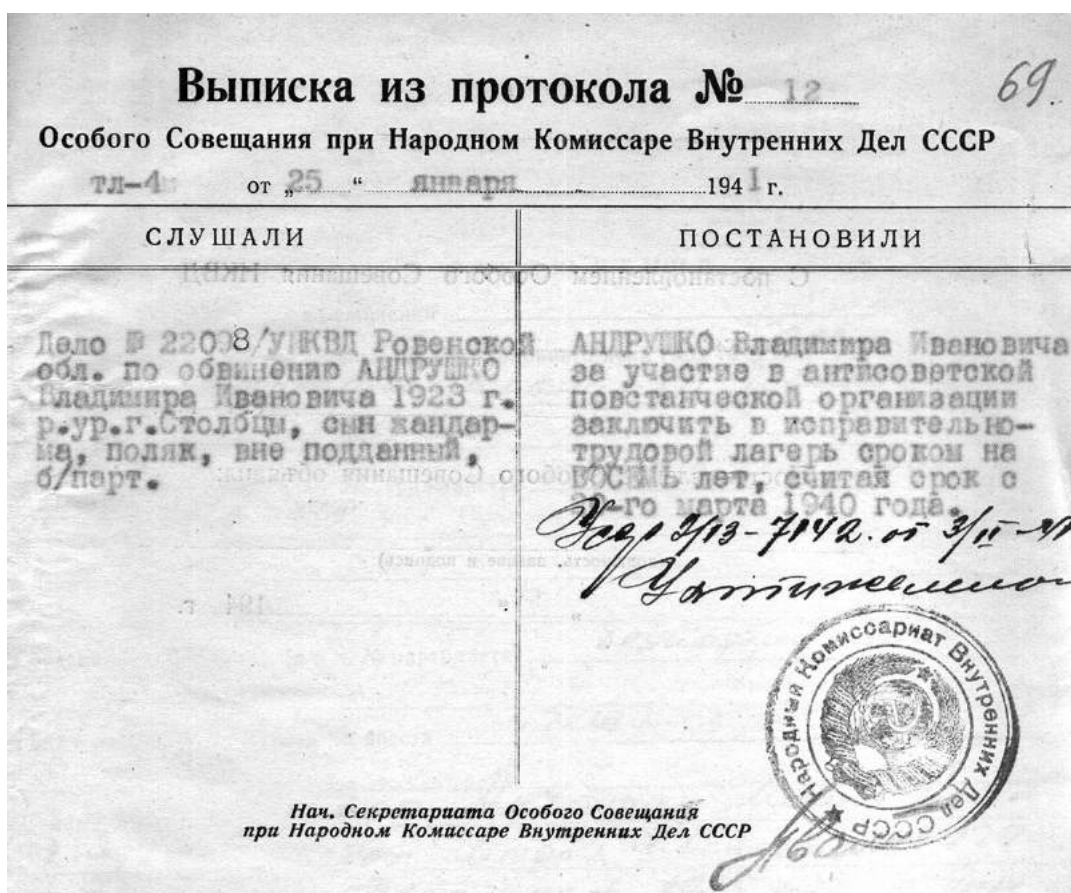
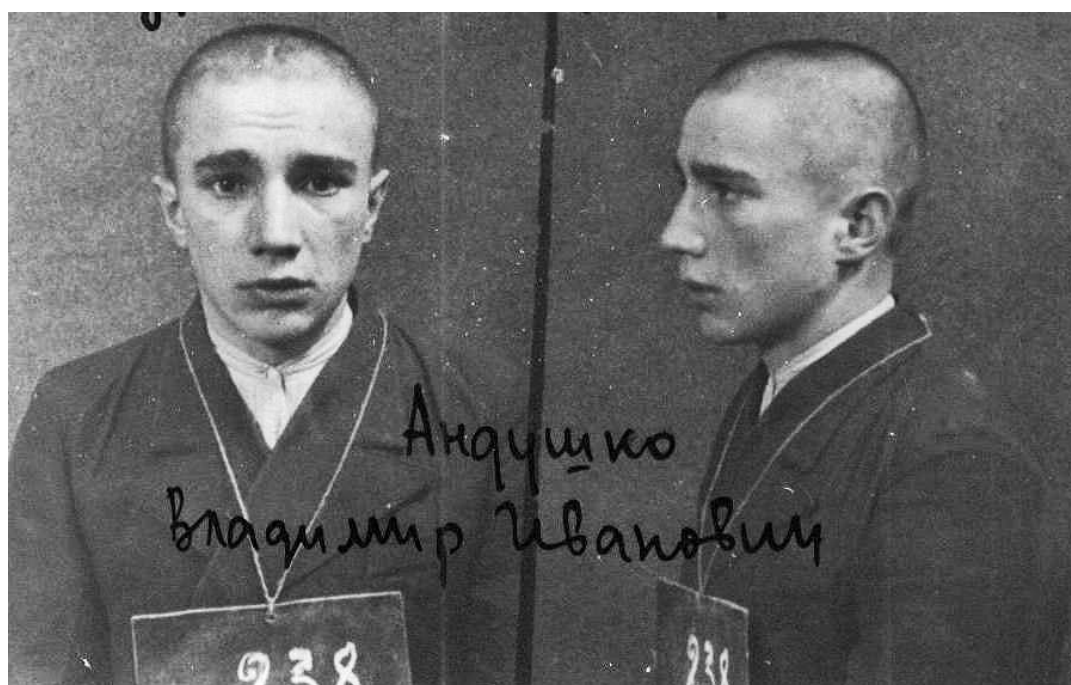
Włodzimierz Andruszko, syn Jana, urodził się w 1923 r. we wsi Stołbiec w gminie Werba powiatu dubieńskiego. Nie wiadomo, kiedy dokładnie przeprowadził się do Dubna. Z dokumentów sprawy wiemy, że w Dubnie mieszkał przy ulicy, która po nadejściu władz sowieckich nazywała się Czerwonoarmijska, w domu numer 13, mieszkanie 2. Jego ojciec, Jan Andruszko, w okresie międzywojennym był funkcjonariuszem oddziału II Sztapu Generalnego Wojska Polskiego. Matka, Maria Andruszko, córka Antoniego (ur. w 1903 r.) prowadziła gospodarstwo domowe i wychowywała troje dzieci. Oprócz Włodzimierza, małżeństwo miało jeszcze dwie córki: Marię (ur. w 1924 r.) i Katarzynę (ur. w 1933 r.). W «Ankiecie aresztowanego», wypełnionej przez funkcjonariuszy Dubieńskiego Oddziału Rejonowego NKWD, która zachowała się w sprawie kryminalnej Włodzimierza Andruszki, zaznaczono, że nie ma on ojca.

Wiadomo, że Włodzimierz uczył się w Szkole Handlowej w Dubnie. Tam zaprzyjaźnił się z Bronisławem Szewczykiem, którego szkic biograficzny został opublikowany na łamach Monitora Wołyńskiego w 2016 r.

Obaj chłopcy byli aktywnymi członkami organizacji Związek Narodowy (właśnie taka nazwa organizacji wpisana jest w aktach NKWD), wyróżniającej się radykalnymi poglądami nacjonalistycznymi i działającej pod hasłem «Polska dla Polaków». Zakładamy, że chodzi tu o partię Związek Ludowo-Narodowy, która w 1928 r. przekształciła się w Stronnictwo Narodowe. Członkowie Związku bardzo negatywnie odebrali wrześniowe wydarzenia 1939 r. Nie mogli pogodzić się z rozbiorem Polski, dokonanym przez ZSRR i Niemcy. Dużo członków tej organizacji trafiło do sowieckich więzień w pierwszych dniach sowieckiego reżimu okupacyjnego, niektórzy z nich potrafili nielegalnie przedostać się do Rumunii i Niemiec. Inni, m.in. Bronisław Szewczyk, Edward Kotowski, Stanisław Czerkowski, Stanisław Chodol i Włodzimierz Andruszko, zaczęli gromadzić się wokół idei przeciwdziałania nowym władzom. Najpierw skupili się na propagandzie antysowieckiej i rozpowszechnianiu ulotek o podobnej treści. Jednak grupa nie miała dokładnego planu, a jej działania były raczej wyrazem niezgody na zaistniały system polityczny i państwowy przez obywateli II Rzeczypospolitej.

Miesiąc po okupacji wschodnich województw Polski przez Armię Czerwoną Włodzimierz zauważył, że Bronisław Szewczyk często zaprasza go do cukierni, częstuje na własny koszt, a w rozmowach interesuje się jego stanowiskiem wobec działań reżimu bolszewickiego. Włodzimierz chętnie chodził na te spotkania. W czasie jednej z rozmów Bronisław poinformował go, że w Dubnie jest grupa ludzi, która nie traci nadziei na odzyskanie przez Polskę niepodległości i nawet prowadzi konkretne działania w tym kierunku. Wówczas w Dubnie działało kilka ośrodków polskiego podziemia.

Później Włodzimierz dowiedział się o istnieniu na terenie Ukrainy Zachodniej polskiej organizacji podziemnej powołanej przez Władysława Sikorskiego. Nie znając nazwy tej organizacji zgodził się dołączyć do jej szeregów. Jak twierdził na przesłuchaniach, od Bronisława Szewczyka dowiedział się, że centrum dowodzenia polskiego podziemia znajduje się na terenie Gubernatorstwa Generalnego i odzyskanie niepodległości przez Polskę jest planowane dzięki zbrojnemu powstaniu ewentualnie na koniec wiosny 1940 r. Sygnałem jego rozpoczęcia miał być początek wojny między ZSRR a Rumunią. Wszyscy członkowie podziemia mieli wówczas łączyć się w powstańcze grupy i prowadzić wojnę partyzancką z Armią Czerwoną likwidując obiekty o znaczeniu strategicznym, w ten sposób przeszkadzając poruszaniu się sowieckich jednostek wojskowych. Polski sprzeciw na Wołyniu miał zostać oparty na żołnierzach, osadnikach wojskowych, byłych polskich urzędnikach i pracownikach samorządów lokalnych, a także na jeńcach wojennych. Włodzimierz również wiedział, że główną nadzieję Polacy pokładali



Володимир Янович Андрушко народився 1923 р. в селі Столбець Вербської гміни Дубенського повіту. Коли саме він переїхав до Дубна, невідомо. З кримінальної справи знаємо, що там він мешкав на вулиці, що після встановлення радянської влади була перейменована на Червоноармійську, в будинку № 13, кв. 2. Його батько, Іван Андрушко, у міжвоєнний період був працівником 2-го відділу генерального штабу Війська Польського. Матір, Марія Антонівна Андрушко (1903 р. н.), займалася домашнім господарством і вихованням трьох дітей. Окрім Володимира, подружжя мало ще двох доньок: Марію (1924 р. н.) та Катерину (1933 р. н.). Зауважимо, що в «анкеті аresztованого», яку заповняли співробітники Дубенського райвідділу НКВС, у справі Володимира у графі «батько» стоїть відмітка «немає».

Відомо, що Володимир Андрушко навчався у торгівельній школі в Дубні. Там він товаришував із Броніславом Шевчиком, біографічний нарис про якого був опублікований на сторінках «Волинського монітора» у 2016 р.

Обоє хлопців були активними членами організації «Зв'язок народів», яка вирізнялася крайніми націоналістичними поглядами й діяла під лозунгом «Польща для поляків». Припускаємо, що мова йде про партію «Związek Ludowo-Narodowy», яка з 1928 р. носила назву «Stronnictwo Narodowe». Члени «Зв'язку» вкрай негативно сприйняли вересневі події 1939 р. Вони не могли змиритися з поділом Польщі між СРСР і Німеччиною. Значна частина членів цієї організації потрапила до радянських казематів у перші дні встановлення окупаційного режиму, декому вдалося нелегально шляхом перебраться до Румунії та Німеччини. Інші, серед яких – Броніслав Шевчик, Едвард Котовський, Станіслав Черкавський, Станіслав Ходоль та Володимир Андрушко, почали гуртуватися довкола ідеї протидії новій владі. Спочатку їхня діяльність була зосереджена на антирадянській агітації та розповсюдженні листівок такого ж змісту. Однак дії цієї групи не мали чіткого плану й були, скоріше, демонстрацією несприйняття нового державно-політичного устрою громадянами Другої Речі Посполитої.

За словами Володимира, вже через місяць після окупації східних воєводств Польщі Червоною армією і встановлення тимчасових радянських органів влади він помітив, що Броніслав Шевчик став частенько запрошувати його в кондитерські, пригощати за власний рахунок і в розмовах цікавитися ставленням до дій більшовицького режиму. Володимир охоче підтримував такі бесіди. На одній із них Броніслав повідомив, що в Дубні є група людей, яка не втратила надію на відновлення Польщі й навіть веде конкретну роботу в цьому напрямку (зауважимо, що в Дубні одразу виникло кілька підпільних осередків).

Згодом, дізнавшись про існування на території Західної України польської підпільної організації, яка діє за розпорядженнями, підписаними Владиславом Сікорським, Володимир, не знаючи справжньої назви організації, дав свою згоду долучитися до її лав. Від Броніслава Шевчика він дізнався, що центр польського підпілля знаходиться на території Генерал-губернаторства, що відновити Польщу хочуть шляхом збройного повстання, запланованого приблизно на кінець весни 1940 р., сигналом до якого має послужити початок війни між СРСР та Румунією. На випадок повстання всі члени підпілля мали організуватися в повстанські групи й вести партизанську боротьбу з Червоною армією, ліквідовуючи об'єкти стратегічного значення, таким чином встановлюючи перепони для просування радянських військових формувань. Людським потенціалом польського протистояння на Волині мали стати кадрові військовослужбовці, військові осадники, колишні польські державні службовці та працівники органів місцевого самоврядування, військовополонені. Володимирі було також

в краях alianckich – Anglii i Francji – oraz w Wojsku Polskim w Rumunii i Francji.

Chłopak wiedział, że do podziemnej organizacji należą również Mieczysław Milaczewski, Józef Sidorowicz, Jurago (imię jest nieznane), Stanisław Kanikuła i Stanisław Chodol. Przestrzegając ścisłej konspiracji wewnątrz dubieńskiego ośrodka polskiego podziemia, chłopcy korzystali z pseudonimów. Bronisław Szewczyk miał pseudonim Broling, Józef Sidorowicz – Stach, Włodzimierz wybrał dla siebie pseudonim Marat.

Bezpośrednim przełożonym Włodzimierza Andruszki był Bronisław Szewczyk, działał więc on wyłącznie na jego polecenia. Na jego rozkaz chłopak otrzymał od Mieczysława Milaczewskiego plan Dubieńskiego Fortu Wojskowego (znanego jeszcze jako Tarakanowski Fort). Ponadto Włodzimierz był łącznikiem między Szewczykiem i innymi członkami organizacji, którym przekazywały zaszyfrowane notatki ze zleceniami. Jeden z takich listów, który zaczynał się od słów «Kochana Marysiu», przekazał Józefowi Sidorowiczowi. Mimo tego, że list był o treści miłosnej, Bronisław pytał w nim Józefa, na którym etapie są prace z obliczenia broni oficerów i podoficerów Wojska Polskiego pozostałych w Dubnie, a także zapraszał go na spotkanie do cukierni Zommera dla otrzymania następnych zadań. Właśnie cukiernia Zommera i kościelna zakrystia, gdzie ksiądz przygotowywał się do liturgii, były głównymi miejscami spotkań członków podziemnej organizacji.

30 marca 1940 r. członkowie podziemia planowali przeprowadzenie dywersji w Dubnie. Włodzimierz Andruszko i Mieczysław Milaczewski mieli wysadzić w powietrze most łączący miasto z dworcem kolejowym i jednostką wojskową, a także most kolejowy o znaczeniu strategicznym. Ładunki wybuchowe z zegarami chłopcy mieli otrzymać bezpośrednio przed akcją. Jednak w jej realizacji przeszkodziły aresztowania członków podziemia. Możemy założyć, że miejscowe organy represyjne dowiedziały się o ich zamiarach od agentów, którzy wiosną 1940 r. przeniknęli bardzo głęboko do lokalnych ośrodków konspiracyjnych.

20 marca 1940 r. oficer operatywny Dubieńskiego Oddziału Rejonowego NKWD Szelepin

aresztował Włodzimierza Andruszkę i osadził w więzieniu w Dubnie. Podczas przeszukania, które odbyło się w tym samym dniu, Andruszce skonfiskowano trzy świadectwa szkolne, dwa zaświadczenia medyczne, 12 szkolnych zeszytów i portret Józefa Piłsudskiego.

Od razu na pierwszym przesłuchaniu przeprowadzonym w dniu aresztu Włodzimierz w pełni przyznał się do swojej działalności podziemnej. Powiedział, że wśród zadań otrzymanych od Bronisława Szewczyka były też działania wywiadowcze, zwłaszcza obserwacja miasteczka wojskowego i odnotowywanie odbywających się tam zmian. Dwa razy również naklejał w mieście ulotki o treści antysowieckiej.

Śledczy dowiedzieli się od niego także, że w razie zbrojnego powstania wspólnie z Mieczysławem Milaczewskim miał być przygotowany do nielegalnego wyjazdu z wcześniej przygotowanymi paszportami do Francji, skąd mieli wrócić z instrukcjami i pieniędzmi do potrzeb lokalnego podziemia.

Włodzimierz Andruszko został przesłuchany tylko dwukrotnie. Miał dwie konfrontacje z Józefem Sidorowiczem i Bronisławem Szewczykiem, którzy potwierdzili jego zeznania z poprzednich przesłuchań.

Śledztwo w jego sprawie zostało zakończone 3 września 1940 r. Jeszcze przez pięć miesięcy chłopak czekał na decyzję Kolegium Specjalnego NKWD. To właśnie ono, a nie sąd, 25 stycznia 1941 r. skazało Włodzimierza Andruszkę na osiem lat pozbawienia wolności w obozach pracy. Swoją «winę» wobec kraju on «odpokutował» w obozie «Uchtiżemlag».

Według postanowienia Rówieńskiej Prokuratury Obwodowej, sprawa Włodzimierza Andruszki podlega pod artykuł 1 rozporządzenia Prezydium Rady Najwyższej ZSRR od 16 stycznia 1989 r. «O dodatkowych przedsięwzięciach dotyczących odnowienia sprawiedliwości wobec ofiar represji, mających miejsce w latach 30–40 – na początku lat 50».

Tetiana SAMSONIUK

відомо, що основну надію поляки покладали на країни-союзниці, Англію та Францію, та на польські легіони, сформовані в Румунії та Франції.

Хлопець знав, що до підпільної організації входять також Мечислав Мілачевський, Юзеф Сидорович, Юраго (ім'я невідоме), Станіслав Канікула та Станіслав Ходоль. Дотримуючись суворої конспірації всередині дубенського осередку польського підпілля, хлопці користувалися псевдонімами. У Броніслава Шевчика був псевдонім «Бролінг», у Юзефа Сидоровича – «Стах», Володимир обрав собі псевдо «Марат».

Оскільки безпосереднім керівником Володимира був Броніслав Шевчик, у своїй роботі він керувався виключно його розпорядженнями. За його завданням хлопець роздобув у Мечислава Мілачевського план Дубенського військового форту (відомого ще як Тараканівський форт). Крім того, Володимир був зв'язковим між Шевчиком та іншими членами організації, для яких він передавав зашифровані записки з розпорядженнями. Зокрема, один із таких листів Володимир передав Юзефу Сидоровичу. Він починався словами: «Кохана Марисю». Незважаючи на те, що лист був любовного змісту, в ньому Броніслав запитував Юзефа, на якому етапі знаходиться робота з обліку зброї в офіцерів та підфіцерів польської армії, що залишилися в Дубні, а також пропонував тому прийти в кондитерську Зомера для отримання подальших завдань. Зауважимо, що саме кондитерська Зомера та підсобні приміщення костелу, де ксьондз готувався до богослужіння, були основними місцями зустрічей членів підпільної організації.

30 березня 1940 р. підпільники планували здійснити диверсійний акт у Дубні. Володимиру Андрюшці та Мечиславу Мілачевському було доручено підірвати міст, що з'єднував місто із залізничним вокзалом і військовою частиною, та міст стратегічного значення на самій залізниці. Вибухові механізми з годинниковими пристроями хлопці мали отримати безпосередньо перед виконанням акції. Однак її здійсненню завадили арешти підпільників. Можливо припустити, що місцевим карально-репресивним органам стало ві-

домо про їхні наміри від агентів, що весною 1940 р. проникли у місцеві польські конспіративні осередки.

20 березня 1940 р. старший оперуповноважений Дубенського райвідділу НКВС Шелепін арештував Володимира Андрюшку й доставив у в'язницю в Дубні. Під час обшуку того ж дня у нього вилучили три шкільні свідоцтва, дві медичні довідки, 12 шкільних зошитів і портрет Юзефа Пілсудського.

На першому ж допиті, проведеному в день арешту, Володимир зізнався у своїй підпільній діяльності. Він розповів, що серед завдань, отриманих ним від Броніслава Шевчика, була розвідувальна діяльність, зокрема стеження за військовим містечком та фіксування будь-яких змін, що там відбуваються. Двічі він розклеював містом листівки антирадянського змісту.

Із його слів слідчим стало відомо, що на випадок збройного повстання він разом із Мечиславом Мілачевським готувалися до неlegalної поїздки за завчасно підготовленими паспортами у Францію, звідки вони мали повернутися з інструкціями та грошми для потреб місцевого підпілля.

Володимира Андрюшка допитували лише двічі. Він мав дві очні ставки з Юзефом Сидоровичем та Броніславом Шевчиком, які повністю підтвердили його свідчення на попередніх допитах.

Слідство у його справі завершилося 3 вересня 1940. Ще п'ять місяців хлопець чекав постанови Особливої наради при НКВС. 25 січня 1941 р. Володимира було засуджено до восьми років позбавлення волі у виправно-трудових таборах. Свою «провину» перед країною рад він спокутував в «Ухтіжемлазі».

Заключенням Рівненської обласної прокуратури на нього поширюється дія ст. 1 Указу Президії Верховної Ради СРСР від 16 січня 1989 р. «Про додаткові заходи по відновленню справедливості стосовно жертв репресій, що мали місце в період 1930–1940-х і на початку 1950-х рр.»

Тетяна САМСОНЮК

Українська молодь може взяти участь у дослідженні родинної історії

Молодь із України, віком 18–20 років, може подавати заявки на участь у міжнародному молодіжному проєкті «Історія починається в родині...» Про це повідомляє «Історична правда».

Проект складається з трьох однотижневих зустрічей в Україні, Польщі та Німеччині.

У рамках проєкту молоді люди з Польщі, Німеччини та України досліджуватимуть тему родини та історії. Увагу учасників буде зосереджено на пам'яті про Другу світову війну з особливим акцентом на нацистських злочинах. Теми родини та історії розглядатимуть із двох перспектив: родини в історії та історії в родині.

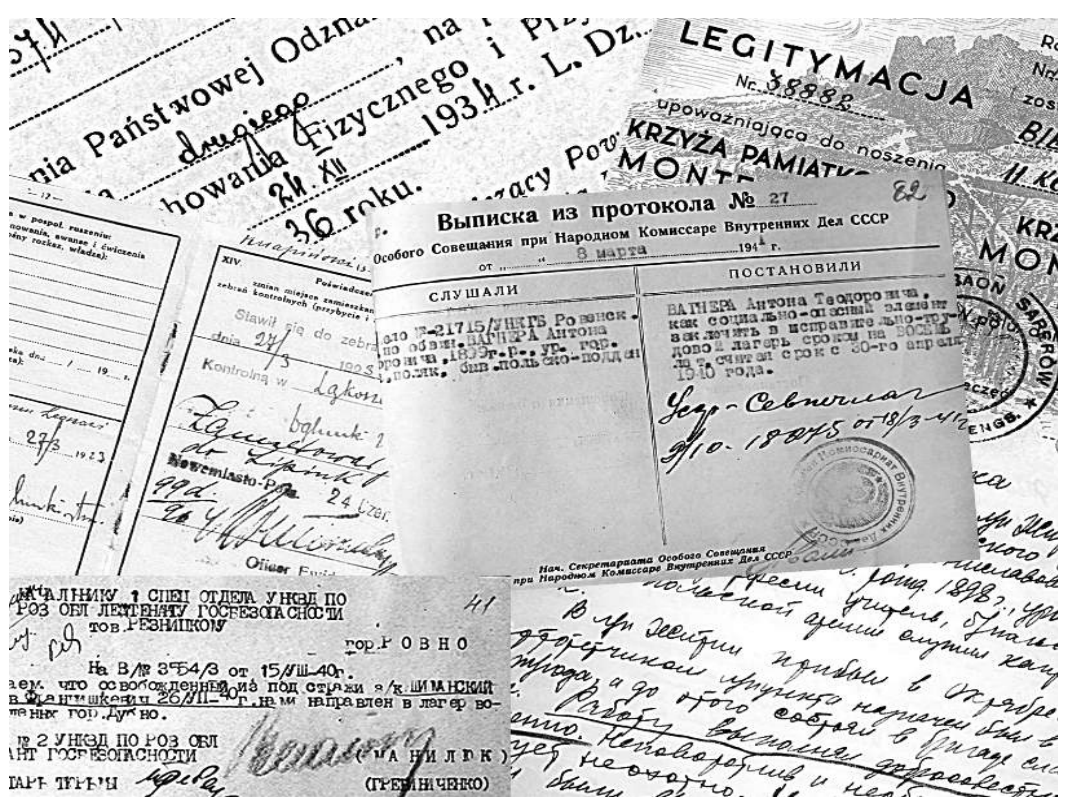
Під час зустрічей в Україні, Польщі та Німеччині учасники відвідають колишні концтабори Берген-Бельзен і Аушвіц-Біркенау, а також місця пам'яті у Львові. На підставі різних джерел вони дізнаються про долю сімей, що постраждали від німецької та радянської окупаційної політики, а також політики знищення у Європі.

В Україні під час семінару на тему усної історії учасники опанують техніки проведення інтерв'ю, щоб під час другої частини семінару в Польщі поділитися з групою інформацією та досвідом, отриманими під час дослідження вибраних родинних історій. На третій зустрічі в Німеччині вони обговорять у формі діалогу власні відкриття, зроблені під час проєкту.

Через розкриття різних родинних історій організатори продемонструють, як окремі покоління в Польщі, Німеччині та Україні пам'ятають про минуле, які схожі й відмінні риси виникають усередині кожної країни та між країнами.

Результати проєкту будуть публічно представлені у вигляді онлайн-ової виставки зібраних учасниками родинних історій на сторінці проєкту: www.dialogue-of-generations.org.

До участі в проєкті запрошують молодих (18–20 років) громадяни України, які:



- цікавляться історією Другої світової війни, а також темою суспільної та культурної пам'яті про ці події;
- хочуть проводити дослідження на тему долі власної родини під час Другої світової війни та

- у післявоєнні роки і готові поділитися пам'яттю про ці події в сім'ї, а також отриманим досвідом у групі;
- бажають взяти участь у спільному польсько-німецько-українському проєкті, резуль-

- тати якого будуть задокументовані та стануть доступні громадськості.
- Дати та місця проведення семінарів:
- 3–9 липня 2017 р., Львів (Україна);
 - 5–11 листопада 2017 р., Освенцим (Польща);
 - 18–24 березня 2018 р., Олдау (Німеччина).
- Мови проєкту: англійська, польська, німецька, українська.
- Умови участі:
- обов'язкова участь у всіх трьох частинах проєкту;
 - добре володіння англійською мовою (частина програми відбуватиметься національними мовами або з перекладом, частина – англійською);
 - наявність закордонного паспорта громадянина України для виїзду за кордон;
 - індивідуальна страховка під час перебування за кордоном.
- Щоби взяти участь у проєкті просимо подати онлайн-ову заявку до 15 травня 2017 р. Про результати відбору організатори повідомлять до 31 травня 2017 р.
- Докладніше про проєкт читайте за посиланням: <http://www.iofc.org>.

Джерело: www.istpravda.com.ua

Wystartował «Meridian Lutsk»

W Łucku zainaugurowano Międzynarodowy Festiwal Poezji «Meridian Lutsk», który ma podnieść właściwą pozycję miasta w przestrzeni kulturowo-informacyjnej zarówno Ukrainy, jak i Europy.

Z tej okazji 30 marca odbyła się konferencja prasowa z udziałem organizatorów i partnerów festiwalu, podczas której przedstawiono koncepcję wydarzenia i анонсowano przyszłe przedsięwzięcia.

O szczegółach festiwalu «Meridian Lutsk» i swojego udziału w nim poinformowali: dyrektor festiwalu, przewodnicząca Zjednoczenia Artystycznego «Stenda» Elwira Jacuta, prezydent Międzynarodowej Korporacji Literackiej «Meridian Czernowit» Swiatosław Pomerancew, pisarz Serhij Żadan, dyrektor Departamentu Kultury Łuckiej Rady Miejskiej Tetiana Hnatiw i działacz społeczny, członek komitetu wykonawczego Łuckiej Rady Miejskiej Roman Bodnaruk.

Niewątpliwie wiele osób zna korporację «Meridian Czernowit», która już od ponad siedmiu lat zajmuje się managementem literackim i skutecznie promuje Czerniowce na europejskiej mapie kultury. «Pewnego dnia pomyślałam – mówiła Elwira Jacuta, pomysłodawczyni «Meridian Lutsk» – że Zjednoczenie Artystyczne «Stenda» funkcjonuje w Łucku już od trzech lat i w ciągu tych trzech lat miasto stało się punktem, którego nie omija żaden autor podczas swoich tras, ale z jakiegoś nieznanego powodu nie mamy takiego festiwalu, jak «Meridian Czernowit». Zaznaczyła, że Łuck ma wszystkie niezbędne warunki dla przeprowadzenia festiwalu, ponieważ należy do pogranicza i słynie ze swojej historycznej i etnicznej wielokulturowości.

W trakcie konferencji prasowej poinformowano, między innymi, o tym, że Międzynarodowy Festiwal Poezji odbędzie się w dniach 6-8 października 2017 r. w formie trzydniowego spaceru kulturologicznego w Łucku z przystankami przy znanych i/lub nieznanach miejscach, reprezentujących całą wszechstronność miasta. W ramach festiwalu zostanie przedstawiona zarówno poezja, jak i proza, muzyka, spektakle itp. Poza tym, анонсowano, że w «Meridian Lutsk» wezmą udział nie tylko pisarze i artyści z Ukrainy, ale również autorzy z Litwy, Łotwy, Estonii, Białorusi, Czech, Izraela i Polski. Ogólny budżet festiwalu, zgodnie z informacją organizatorów, wynosi 65 tys. euro, z czego 270 tys. hrywien stanowi dofinansowanie z Departamentu Kultury Łuckiej Rady Miejskiej.

Swiatosław Pomerancew, odpowiedzialny za management literacki «Meridian Czernowit»,

podkreślił, że przyszły festiwal w Łucku został zaplanowany z myślą o «ciekawych ludziach, artystach, o jakościowej poezji i literaturze». Powiedział również, że kiedy go pytają o to, czy sam pisze poezję, lub prozę, odpowiada: «Moją prozą są tebe excelowskie z budżetami, a poezją – pisma do sponsorów».

Uczestnicy konferencji prasowej zapowiadają, że Łuck pojawi się na arenie kulturowej i medialnej Ukrainy i Europy, ponieważ takiego rodzaju festiwal poetycki powinien stać się prestiżowym wydarzeniem, które będzie wpływać na pozytywny wizerunek miasta. Poza tym Łuck posiada 17 partnerów z 12 krajów, którzy mogą w przyszłości również dołączyć do «Meridian Lutsk».

Elwira Jacuta ogłosiła także skład grupy roboczej «Meridian Lutsk», do której oprócz niej należą: krajoznawca, dziennikarz Oleksandr Kotys, aktor Dmytro Bezwerbnyj, PR manager Iryna Poletucha i Andrij Rohowskyj.

Oleksandr Kotys poinformował, że będzie odpowiadać za historyczną autentyczność: «Istota obecności historii w tym festiwalu poezji polega na tym, żeby nie odchodzić od kontekstu historycznego. Celowo skupiamy się na kulturze historyczno-etnicznej Łucka, gdyż miasto zamieszkiwali Polacy, Ormianie, Żydzi, Karaimi i inni. Oczywiście, wszystkiego za jednym razem nie przygotujemy, ale spróbujemy zrobić tak, żeby lokalne, w których festiwal będzie się odbywał, były związane z historią etnicznych społeczności miasta». Podkreślił również, że w Łucku jest dużo interesujących, historycznie ważnych miejsc, które mogłyby stać się «przystankami» festiwalu.

Pierwsze spotkanie w ramach festiwalu, odbyło się już 30 marca – Serhij Żadan przedstawił swój tomik wierszy «Templariusze». Elwira Jacuta poinformowała, że prezentację w ramach «Meridian Lutsk» inauguruje Serhij Żadan, ponieważ jest on «jednym z pierwszych pisarzy, którzy wiele lat temu zaczęli nawiązywać kontakty międzykulturowe. Jest członkiem grupy inicjatywnej «Meridian Czernowit», jednym z pomysłodawców tego festiwalu, który poparł organizację jego odpowiednika w Łucku. Żadan należy do grona osób, dzięki którym Ukraina jest znana jako kraj literacki».

Olga SZERSZEN
Foto: Iryna KANAHEJEWA

Стартував «Meridian Lutsk»

У Луцьку відкрили Міжнародний поетичний фестиваль «Meridian Lutsk», покликаний вибороти для міста належну позицію в культурно-інформаційному просторі не тільки України, але й Європи.

Із цієї нагоди 30 березня відбулася прес-конференція за участі організаторів і партнерів фестивалю, на якій, зокрема, представили концепцію дійства та анонсували майбутні заходи.

Докладніше розказали про «Meridian Lutsk» і свою причетність до нього директор фестивалю, голова мистецького об'єднання «стендаль» Ельвіра Яцута, президент Міжнародної літературної корпорації «Meridian Czernowit» Святослав Померанцев, письменник Сергій Жадан, директор департаменту культури Луцької міської ради Тетяна Гнатів і громадський діяч, член виконкому Луцької міської ради Роман Бондарук.

Напевно багатьом відомо про корпорацію «Meridian Czernowit», яка більше семи років займається літературним менеджментом та успішно просуває Чернівці на європейській карті культури. «Одного прекрасного дня я подумала, що мистецьке об'єднання «стендаль» діє вже три роки в Луцьку і за ці три роки місто стало пунктом, який не минає жоден автор під час своїх турів, але чомусь у нас немає такого фестивалю, як «Meridian Czernowit», – розповідає про зародження ідеї створення «Meridian Lutsk» Ельвіра Яцута. Вона додала, що Луцьк має для цього необхідні дані, адже належить до прикордонного регіону й славиться своєю історичною та національною багатокультурністю.

На прес-конференції, зокрема, повідомили, що міжнародний поетичний фестиваль пройде 6-8 жовтня 2017 р. у формі триденної культурологічної прогулянки Луцьком із зупинками у відомих і/або незраних для більшості місцях, які репрезентують усю різноманітність міста. У рамках фестивалю звучатиме не тільки поезія, а й, звичайно, проза, музика, відбуватимуться театральні дійства тощо. Також було анонсовано, що до «Meridian Lutsk» долучаться не тільки українські письменники, митці, а й автори з Литви, Латвії, Естонії, Білорусі, Чехії, Ізраїлю та Польщі. Загальний бюджет фестивалю, як поінформували організатори, складає 65 тис. євро, із яких 270 тис. грн дофінансував департамент культури Луцької міської ради.

Святослав Померанцев, відповідальний за літературний менеджмент «Meridian Czer-

nowit», зазначив, що майбутній фестиваль у Луцьку створюється «заради цікавих людей, заради митців, заради якісної поезії і літератури в цілому». Він також поділився, що, коли його запитують про те, чи він сам пише прозу або поезію, відповідає: «Моя проза – це екс-елівські таблиці з бюджетами, а поезія – листи-прохання до спонсорів».

Загалом учасники прес-конференції прогнозують, що Луцьк з'явиться у культурному та медійному просторі України та Європи, адже поетичний фестиваль такого роду – це культова подія, яка брендуватиме місто, до того ж Луцьк має 17 партнерів із 12 країн світу, які, можливо, в майбутньому теж долучаться до «Meridian Lutsk».

Також Ельвіра Яцута оголосила склад команди «Meridian Lutsk», до якої, окрім неї, входять краєзнавець, журналіст Олександр Котис, актор Дмитро Безвербний, піар-менеджер Ірина Полетуха та Андрій Роговський.

Так, Олександр Котис поділився, що відповідатиме за історичну достовірність: «Суть присутності історії в цьому поетичному фестивалі полягає в тому, щоб не відриватися від історичного контексту. Ми навмисно робимо наголос на історично-національній культурі Луцька, адже в місті проживали поляки, вірмени, євреї, карайми та ін. Все, звичайно, за один раз не охопимо, але намагатимемося зробити так, щоб локації, де продукуватиметься фестиваль, були б пов'язані з історією національних громад міста». Він підкреслив, що цікавих, історично важливих локацій у Луцьку, які могли би стати «зупинками» фестивалю, багато.

Перший захід у рамках фестивалю, однак, відбувся уже 30 березня – Сергій Жадан представив нову збірку поезій «Тамплієри». Як пояснила Ельвіра Яцута, саме Сергій Жадан розпочинає презентації в межах «Meridian Lutsk», бо він «один із перших письменників, які багато років тому почали налагоджувати міжкультурні зв'язки. Він член ініціативної групи «Meridian Czernowit», один із тих, хто взагалі придумав цей фестиваль, і активно підтримував створення відповідника в Луцьку. Жадан – один із тих, завдяки кому Україну знають як країну літератури».

Ольга ШЕРШЕНЬ
Фото: Ірина КАНАГЕЄВА



Żadan: «Trzeba pisać o wojnie»

Жадан: «Варто писати про війну»

Wiersze o wojnie, ofiarności, miłości i ulotnej nadziei zaprezentował 30 marca w Łucku Serhij Żadan.

Spotkanie ze znanym ukraińskim pisarzem odbyło się w miejskim Pałacu Kultury w ramach Międzynarodowego Festiwalu Poezji «Meridian Lutsk».

Serhij Żadan przyjechał do Łucka, aby przedstawić publiczności swój ubiegłoroczny zbiór poezji «Templariusze». Recytował nie tylko wiersze z tomiku, ale też utwory napisane dawniej i te, które planuje umieścić w nowej książce. Można było usłyszeć m.in. «Ja zawsze z powahoju stawywysia do profesijnoho sportu...», «Niby i ne znaw jiji...» oraz «Dekomu kraszcze wdajutsia pryholosni, dekomu hołosni...», które już wykonują wokaliści z zespołów «BRUTTO», Siostry Telniuk i «Kozak System».

Autor wyjaśnił też znaczenie tytułu zbioru: «Templariusze to metafora ludzi wojny, którzy po jej zakończeniu wracają już do obcych dla nich realiów». Żadan opowiedział, że osobiście często rozmawia z żołnierzami i widzi, jakie trudności sprawia im powrót do dawnego spokojnego życia, jak walczą z problemami psychicznymi oraz brakiem zrozumienia ze strony ludzi, którzy nie uświadamiają sobie czym jest wojna i przez co oni musieli przejść.

Pisarz mówił też o tym, dlaczego ważne jest pisanie o wojnie, pisanie reportażu, wierszy, prozy, nawet zwykłych postów w sieciach społecznościowych – żeby społeczeństwo nie zapomniało o sytuacji w swoim kraju: «Należy o tym pisać, bo minie jeszcze jakiś czas i ktoś spróbuje o wszystkim zapomnieć, coś przemilczeć, coś przeinaczyć. Dlatego

głos literatury i sztuki jest bardzo ważny. Literatura wydaje się być tym narzędziem, które może pokazać te historie (wojny – red.), dlatego że ze względu na brak zaangażowania i obiektywności, bezstronność jest uprzywilejowana, by mówić to, czego nie mówią inni, czego nie mówią politycy, nie mówią propagatorzy».

«Była zupełnie inna sytuacja, kiedy żyliśmy w pokojowym państwie, nawet jeśli nie byliśmy zadowoleni z ustroju czy wybranego prezydenta. Ale kiedy w roku 2014 zaczęła się wojna, dla wielu z nas, sądzę, przybrały na znaczeniu proste rzeczy, którymi się nie przejmowaliśmy: niepodległość, nienaruszalność granic, wolność, które przed wojną wydawały się nam najzwyklejszą oczywistością» – zauważył Serhij Żadan.

Tak jeden z wierszy z jego ostatniej zbiórki «Wony b mały tebe nazywały sestru...», który poeta poświęcił medycznemu batalionowi «Hospitalierzy», zawiera takie słowa: «Polityka – to nadal żyć w swoim kraju. Kochać go takim, jaki jest naprawdę. Polityka – to dobierać potrzebne słowa: trudne, jedyne; i naprawiać niebiosą splekane».

Olga SZERSZEŃ
Foto: Iryna KANAHEJEWA

Вірші про війну, її жертв, любов і невловиму надію представив у Луцьку 30 березня Сергій Жадан.

Зустріч зі знаменитим українським письменником відбулася в Палаці культури міста в рамках Міжнародного поетичного фестивалю «Meridian Lutsk».

Сергій Жадан прибув до Луцька, аби презентувати свою минулорічну збірку поезій «Тамплієри», проте зі сцени зачитав не тільки вірші, які увійшли до її складу, а й твори, що складатимуть основу нової книги, та давно відомі поезії. Зокрема, «Я завжди з повагою ставився до професійного спорту...», «Ніби і не знав її...» та «Декому краще вдаються приголосьні, декому голосні...», музику до котрих встигли написати гурт «BRUTTO», сестри Тельнюк і «Kozak System» відповідно.

Також автор розкрив значення назви збірки: «Тамплієри – це метафора людей війни, які після її закінчення поверталися до вже чужих для себе реальій». Жадан розповів, що сам багато спілкується з військовими і бачить, як вони не можуть повернутися до спокійного, раніше такого звичного для них життя, як вони борються із психологічними проблемами й нерозумінням із боку людей, які не усвідомлюють, що таке війна та що вони пережили.

Багато письменник говорив теж про те, чому так важливо писати про війну, писати репортажі, вірші, прозу, навіть звичайні пости в мережах, аби суспільство не забувало про військові реалії у своїй країні: «Потрібно писати про це, бо минає якийсь час, хтось спробує про

все забути, затемнити деякі речі, щось переінакшити, тому дуже важливим також є голос мистецтва і літератури. Література в цьому плані, мені здається, є тим інструментом, який може розкрити ці історії (про війну – ред.) тому, що в умовах своєї незаангажованості й об'єктивності, відстороненості має великий привілей говорити про те, про що не говорять інші, про що не говорять політики, про що не говорять пропагандисти».

«Одна річ, коли ти живеш у мирній країні, навіть якщо тобі не подобається форма її правління, президент, якого обрали. Але коли у 2014 р. почалася війна, думаю, для багатьох із нас раптом стали актуальними прості речі, якими до війни ми не переймалися: незалежність, цілісність кордонів, свобода, які до війни ми сприймали як даність. І раптом виявилось, що все це можна втратити. Думаю, що, справді, такі речі змінюють ставлення багато до чого», – зауважив Сергій Жадан.

Так, один із віршів останньої збірки, «Вони б мали тебе називати сестрою...», який поет присвятив медичному батальйону «Госпітальєри», містить такі рядки: «Політика – це далі жити в своїй країні. Любити її такою, якою вона є насправді. Політика – це знаходити слова: важкі, єдині, і лагодити все життя небеса несправні».

Ольга ШЕРШЕНЬ
Фото: Iryna KANAHEJEWA



Дорожники підраховали, що їм знадобиться 100 років, аби відремонтувати всі волинські автошляхи за наявного рівня фінансування.

.....

Служба drogowa obliczyła, że naprawa wszystkich wołyńskich dróg przy obecnym poziomie finansowania zajęłaby im 100 lat.

.....

У Луцьку розпочався регіональний етап загальноукраїнської акції «Озвучимо книжки для незрячих».

.....

W Łucku rozpoczął się regionalny etap ogólnokrajowej akcji «Nagrajmy książki dla niewidomych».

.....

У Луцьку збудують церкву для вірменської громади.

.....

W Łucku zbudują cerkiew dla ormiańskiej wspólnoty.

.....

Лісівники спостерігають раптове й масове всихання сосен у волинських лісах.

.....

Leśnicy obserwują nagłe i masowe usychanie sosen w wołyńskich lasach.

.....

Через те, що на території ветсанзаводу в Ковелі накопичилися 3 тис. т неутілізованих відходів тваринного походження, у місті склалася критична екологічна ситуація.

.....

Ze względu na to, że na terenie zakładu utylizacji odpadów zwierzęcych w Kowlu zgromadzono 3 tys. ton nieutylizowanych zwierząt, sytuacja ekologiczna w mieście jest krytyczna.

.....

На території Волинської області відбулися кілька пожеж, зокрема й через підпал сміття жителями.

.....

Na terytorium obwodu wołyńskiego wybuchło kilka pożarów, w tym też spowodowanych przez mieszkańców, którzy palili śmieci.

.....

На Волині кожного другого дня від туберкульозу помирає одна особа.

.....

Co drugi dzień na Wołyniu umiera na gruźlicę jedna osoba.

Stosunki rówieńsko-polskie: Domniemany Banderowiec

Рівненсько-польські відносини: Уявний бандерівець

Того дня мав прийти до нашої організації Prawdziwy Banderowiec. Мовила о ним правцова преса польська, грміало в Інтернеті.

Чекання на нього przypomnielo mi czasy dzieciństwa. Tak jak się czekało na Świętego Mikołaja 6 grudnia. Niby wiesz, że on nie istnieje, ale tylu ludzi wokół mówi Ci, że on przyjdzie, że nie możesz zmusić rozumu do uległości. Byliśmy umówieni na 12.30. W organizacji tego przedsięwzięcia wzięło udział wielu znajomych, bo ja osobiście go nie znałam, a na Facebooku miał już tylu fanów, że system odmawiał wysłania zaproszenia. Poza tym, nie jest łatwo się z nim spotkać ot tak (czy jest ich tak mało? czy są zajęci?). A przecież nie może być tak, żeby Laszka z Równego nie poznała Banderowca z Równego. Szczególnie w tak burzliwych czasach, kiedy to przecież warto na wszelki wypadek znać...

Gdzieś słyszałam takie zdanie «Bandera przyjde, porządek nawede» (pol.: Bandera przyjdzie i zrobi porządek). Więc, nie czekając, porządek zrobiłam sama. A co mi tam ktoś będzie «w gary zagłądał». Szybciutko ogarnęłam biurko, klasę, wytarłam tablice, poprawiłam polskie symbole i ułożyłam pięknie podręczniki do historii na półce. Z drugiej strony «Gość w dom, Bóg w dom»...

Przybył. W ciemnościach korytarza nie dostrzegłam jeszcze jego twarzy. Nie wiedziałam, jak go powitać i trudno mi było w ogóle wymyślić dla niego jakiś protokół dyplomatyczny w Tych czasach. Przedstawiłam siebie i innych oraz zapytałam, czy mówić po ukraińsku czy po polsku (albowiem My Polacy nie gęsi, a swój język mamy! – jak rzekł Mikołaj Rej). «Po ukraińsku» – odrzekł!

Usiedliśmy przy stole (nie okrągłym rzecz jasna!). Rozejrzał się po przybytku. Widać, że mu się spodobało. «Kawu czy czaj?» – «Kawu». OK. «Długo Pan gra w zespole muzycznym?» – zapytał mój kolega. Na twarzy jego odmalowało się znużenie. No dobra. Nie ma na co czekać – «Czy jest Pan Banderowcem?» – zapytałam wprost. Rozsypał cukier do kawy. Miałam wrażenie, że oboje się zawstydziliśmy. Spojrzał na mnie zmieszany.

Uśmiechnął się, jak dzieciak, kiedy zaczęło się o muzyce. Zrozumiałam go. Mówił o polskich ze-

społach, do których i ja mam słabość. Potem zaczęło się o Polsce. Mówił z sentymentem. Ma tam wielu przyjaciół. Córka uczy się w Warszawie. Jest z niej dumny, że otrzyma solidne wykształcenie. Rozumiem go – sama studiowałam we Francji i wiem, że studia za granicą to szkoła życia. «No to jak? Zniełubił Pan Polaków po tym jak nie wpuszcili Pana do Polski?» – pytanie ostatniej szansy! «Oczywiście, że nie! Porozmawiajmy o tym, jak się skończy wojna z Rosją. Nie chcę tego nakreślać i robić wokół tego szumu. Taki jest przecież zamiysł Trzeciej Siły». Kibice Klubu Polonii Przemysłu, którzy złożyli skargę na niego nie byłiby zadowoleni – myślę sobie! Miało być przecież ostro! To co? Nuda taka? Bez prowokacji i obrzucania się oskarżeniami? W naszych czasach spokój i zgoda znużyły się ludowi, a swary pozwalają choć trochę sobie poszumieć krewkim charakterem – to była szansa na solidną konfrontację! A te symbole banderowskie w teledyskach? No są. Jak czerwono-czarna flaga powiewająca przy parku Szwerczenki w Równem i nazwa głównej ulicy naszego miasta, zmieniona z «Moskowskiej» na «Bandery» i jak «Śmierć wrogom ojczyzny» na koszulkach młodocianych zbuntowanych Polaków.

Popatrzyłam na «Banderowca». Zobaczyłam Jurija Żurawla z grupy «Ot Vinta» – zwykłego człowieka z pasją, z dystansem do samego siebie, dalekiego od patosu, nietuzinkowego, zbuntowanego, ale rozsądnego. Taki chłopak z zachodniej Ukrainy – kocha «Batkiwyszczynę», nie lubi «Moskali», «drużył» z Polakami.

Przyjrzałam mu się dokładniej. Domniemany Banderowiec okazał się przystojnym Ukraińcem.

Ewa MAŃKOWSKA,
Ukraińsko-Polski Sojusz imienia Tomasza Padury
Rysunek Jurija Żurawla «Bitwa pod Orszą»

Того дня до нашої організації мав прийти «справжній бандерівець». Говорила про нього права польська преса, гудів Інтернет.

Очікування на «бандерівця» нагадало мені часи дитинства. Так колись 6 грудня я чекала на Святого Миколая. Ніби й знаєш, що Миколай не існує, але стільки людей навколо говорять тобі, що він прийде, що ти вже не можеш примусити свій розум слухатися. Ми домовлялися на 12.30. У підготовці й проведенні цієї зустрічі взяли участь багато приятелів, адже я не була особисто знайома з «бандерівцем», а у «Фейсбуку» він мав стільки друзів, що система відмовлялася вислати запрошення. Крім того, нелегко зустрітися з ним просто так (може, їх дуже мало? може, зайняті?). Але ж не може бути, щоби «ляшка» з Рівного не зустрілася з «бандерівцем» із Рівного. Особливо в такі бурхливі часи, коли ж то про всяк випадок варто знати...

Десь я чула такий вислів: «Бандера прийде, порядок наведе». Тож, не чекаючи, порядок навела сама. А то будуть мені по кутках заглядати. Швиденько збирала все зі столу, пройшла по класу, витерла дошку, поправила польські символи й гарненько поскладала підручники з історії на полиці. З іншого боку, «гість у дім – Бог у дім»...

Прийшов. У потемках коридору я ще не встигла розгледіти його обличчя. Не знала, як із ним вітатися, та й взагалі в «такі» часи мені було важко вигадати якийсь дипломатичний протокол для нього. Я представила себе та інших і запитала, чи розмовляти українською, чи польською (адже, як сказав Миколай Рей, «поляки не гуси і свою мову мають»). «Українською», – відповів.

Сіли за стіл (не за круглий, звісно!). Розглянувся по наших хоробах. Видно по ньому, що сподобалося. «Каву чи чай?» – «Каву». OK. «Як довго Ви граєте в музичному гурті?» – запитав мій колега. На обличчі гостя промайнула нудьга. Ага, ясно. Немає чого чекати, питаю в лоб: «Ви бандерівець?» Він аж цукор розсипав. Мені здалося, що нам обом стало соромно. Подивився на мене, зніяковів.

Усміхнувся, мов дитина, коли зайшла мова про музику. Я зрозуміла його. Розповідав про польські групи, до яких і я маю слабкість. Потім ми говорили про Польщу. Він розказував із прихильністю. В нього там багато друзів. Дочка навчається у Варшаві. Пишається нею, адже вона отримає добру освіту. Я його розумію: сама вчилася у Франції і знаю, що навчання за кордоном – це школа життя. «Ну то як? Ви зненавиділи поляків після того, як вас до Польщі не впустили?» – використовую свій останній шанс! «Звісно, що ні! Давайте поговоримо про це, як скінчиться війна з Росією. Я не хочу накручувати ситуацію і робити шум навколо цього. Саме таким і є задум «третьої сили». Думаю собі: вболівальники клубу «Полонія» Перемішля, які подали скаргу на нього, не були б задоволені. Адже мало бути жорстко! А це що? Тю, яке занудство! Ні тобі провокацій, ні звинувачень. У наш час мир і злагода обридли народу, а добряча гризня дає хоч трохи пошуміти тим, у кого кров кипить, – і це був шанс для неабиякої сварки! А ці бандерівські символи у кліпах? Ну, є. Як червоно-чорний стяг, що майорить над парком Шевченка в Рівному, і назва головної вулиці нашого міста, змінена з Московської на Бандери, і як «Śmierć wrogom ojczyzny» («Смерть ворогам вітчизни») на футболках юних бунтівних поляків.

Подивилася я на «бандерівця», а побачила Юрія Журавля з групи «Ot Vinta» – звичайну людину, зацікавлену, самоіронічну, далеко від пафосу, непересічну, бунтівливу, проте розсудливу. Такий собі хлопець із Західної України – любить «Батьківщину», не любить «москалів», дружить із поляками.

Придивилася до нього краще. Уявний бандерівець виявився симпатичним українцем.

Ева МАŃКОВСЬКА,
Укraiнсько-польський союз імені Томаша Падурі
Рисunek Юрія Журавля «Битва під Оршею»



Щczypta Warszawy w Równem

«Budowa ładnego domu kosztuje tyle samo, ile brzydkiego. Czasami brzydki jest nawet droższy, bo jest źle zaprojektowany» – uważa Marek Szczesniak, autor projektu zabudowy mieszkaniowej dzielnicy Wilanów w Warszawie.

Dzielnice sypialne Równego nie wyróżniają się ani romantyczną malowniczością przeszłości, ani technologiczną doskonałością nowoczesności. Krajobraz tzw. «chruszczówek» i domów z wielkiej płyty czasami, bez żadnego systemu, jest przerywany «okazami» rzekomo elitarnej zabudowy, która niewiele różni się od swoich radzieckich poprzedników. Kupujący, nie mając alternatywy, musi się godzić na mieszkanie mocno odbiegające od europejskich standardów jakości i komfortu. Jednak mimo narzekania mieszkaniarstwa w nowym budownictwie schodzą jak świeże bułeczki. To może, nie jest aż tak źle i da się w naszym mieście wybudować ładne i wygodne dzielnice?

Odpowiedzi na to pytanie szukali kierownik pracowni architektonicznej «MOST» Dmytro Kotlarow i Marek Szczesniak, autor projektu zabudowy mieszkaniowej dzielnicy Wilanów w Warszawie. Gość przyjechał do Równego na zaproszenie lokalnych aktywistów, aby pomóc w wyborze dobrego kierunku dla urbanistycznego rozwoju miasta. Chodzi o dzielnicę «Piwdennej», której rozbudowa już od kilku lat jest planowana w kierunku ulic Studenckiej i Kurczatowa.

Architekt z Polski postanowił w pełni zanurzyć się w atmosferę Równego: przeszedł się przez centrum miasta i dzielnice mieszkaniowe, obejrzał działkę pod zabudowę. Następnie na spotkaniu z zespołem pracowni Dmytra Kotlarowa, mającym miejsce 22 marca, opowiedział, na jakich zasadach są projektowane dzielnice mieszkalne w Warszawie. Uczestnicy spotkania omówili także podstawowe różnice w prawie budowlanym Ukrainy i Polski, aby dowiedzieć się, jakie założenia da się wykorzystać w Równem.

Po długich negocjacjach została podjęta decyzja o wdrożeniu zabudowy, podobnej do wilanowskiej. Niewysokie 4-5-piętrowe domy kształtują zamknięte ze wszystkich stron prostokątne kwartały z wewnętrznymi dziedzińcami, do których można się dostać przez specjalne przejścia wyposażone w bramy. W taki sposób wstęp na

podwórka będą mieli jedynie mieszkańcy domu, którym to rozwiązanie zapewni poczucie bezpieczeństwa. Na klatkę schodową będzie można wejść jedynie od strony dziedzińca. Doświadczenie europejskie potwierdza, że ludzie mieszkający w domach z takimi podwórkami, tworzą jedną społeczność i mocniej się angażują w działania na rzecz terenu przydomowego, ponieważ traktują go jako swój, a nie niczyj. Wśród koniecznych elementów zabudowy – podziemne garaże i zakaz wjazdu obcych samochodów na wewnętrzny teren dzielnicy. W taki sposób rozwiąże się problem zanieczyszczenia podwórka spalinami oraz zwiększy poziom bezpieczeństwa dzieci. Biura i sklepy znajdą się na parterach, wejścia będą położone od strony głównych ulic dzielnicy.

Marek Szczesniak poparł pragnienie rówieńskich architektów co do zmieniania miasta. Podkreślił, że trudno być pionierem w tej dziedzinie. Rówieńskie firmy budowlane dzięki brakowi różnorodności na rynku nieruchomości utrzymują swoje dobre pozycje. Jednak tuż po pojawieniu się w mieście pierwszej prawdziwie wygodnej dzielnicy sytuacja, jego zdaniem, zmieni się i wszyscy będą zmuszeni budować mieszkania o standardzie europejskim.

Po spotkaniu Marek Szczesniak wystąpił w Radzie Miasta Równego, gdzie opisał szczegóły wspomnianej wyżej koncepcji, opierając się na przykładzie zabudowy Wilanowa. Mer Wołodymyr Chomko odpowiedział, że kilka lokalnych biur architektonicznych zwracało się do niego w sprawie zabudowy dzielnicy «Piwdennej», ale tylko przedstawiony przez polskiego architekta pomysł uwzględnił całą dzielnicę i wyróżnia się systematycznością. Mer podkreślił, że będzie wspierał przedstawioną inicjatywę pod warunkiem, że projekt będzie zgodny z obowiązującym prawem. Czyli, niedługo nasze miasto może ozdobić prawdziwy prototyp jednej z warszawskich dzielnic.

Marjana JAKOBCZUK,
Ukraińsko-Polski Sojusz imienia Tomasza Padury w Równem

Частинка Варшави в Рівному

«Будівництво гарного і бридкого будинку коштує однаково. Часом бридкий навіть дорожчий, бо погано zaprojektований», – вважає Marek Щесняк, автор проекту житлової забудови району Вілянув у Варшаві.

Спальні райони Рівного не відзначаються ані романтичною живописністю минулого, ані технологічною досконалістю сучасності. Краєвид із «хрущовок» і «панельок» подекуди безсистемно перебивається так званими елітними новобудовами, що недалеко втекли від своїх радянських попередників. Покупець, не маючи альтернативи, змушений погоджуватися на житло, далеке від європейських стандартів якості та комфорту. Однак, незважаючи на всі нарікання, квартири в новобудовах розкуповуються як свіжі пірижки в годину пік. Можливо, не все так фатально і в нашому місті реально побудувати гарні й зручні квартали?

Відповідь на це запитання шукали лідер архітектурної майстерні «МОСТ» Дмитро Котляров і Marek Щесняк – автор проекту житлової забудови району Вілянув у Варшаві. Гість приїхав до Рівного на запрошення місцевих активістів, аби допомогти спрямувати у правильне русло урбаністичні перспективи нашого міста. Мова йде про район Південний, який уже кілька років планують розбудувати зі сторони вулиць Студентської та Курчатова.

Архітектор із Польщі вирішив повністю зануритися в атмосферу Рівного: здійснив екскурсію центром і житловими районами, а також оглянув ділянку, призначену під забудову. Після цього на зустрічі з колективом майстерні Дмитра Котлярова, що відбулася 22 березня 2017 р., розповів, за якими принципами зараз проектується житлові квартали у Варшаві. Присутні обговорили також основні відмінності в будівельному законодавстві України та Польщі, аби з'ясувати, які принципи вдасться застосувати у нашому місті.

Після довгих обговорень прийняли рішення впровадити забудову на кшталт тої, що фігурує зараз у Вілянві. Невисокі 4–5-поверхові будинки формуватимуть замкнуті з усіх сторін прямокутні квартали із дитинцем, проникнення до якого забезпечуватимуть спеціальні проходи, оснащені брамами. Таким чином,

доступ до двору матимуть лише мешканці будинку, отже, відчуватимуть себе у безпеці. Вхід до під'їздів, до речі, теж здійснюватиметься зсередини кварталу. Європейський досвід підтверджує, що люди, які проживають у будинках із такими дворами, утворюють єдину спільноту і більше долучаються до догляду за прибудинковою територією, адже трактують її як свою, а не суспільну. Серед обов'язкових елементів – підземні гаражі й заборона в'їзду автомобілів на внутрішню територію кварталу. Так вирішиться проблема загазованості двору й підвищиться рівень безпеки дітей. Офіси та магазини розташовуватимуться на перших поверхах, а вхід до них здійснюватиметься з основних вулиць району.

Marek Щесняк підтримував прагнення рівненських архітекторів змінювати своє місто. Висловив також розуміння того, як складно бути першопрохідцем. Рівненські забудовники за відсутності різноманіття на ринку нерухомості тримають свої позиції. Однак, на його думку, як тільки в місті виникне перший комфортний квартал, ситуація зміниться й інші теж будуть змушені продукувати житло згідно з європейськими стандартами будівництва.

Після зустрічі Marek Щесняк виступив у Рівненській міській раді, де описав деталі поданої вище концепції, опираючись на приклад забудови Вілянву. Володимир Хомко зазначив, що з приводу забудови району Південний до нього вже зверталися кілька місцевих архітектурних фірм, однак лише ця ідея концептуально охоплює весь район загалом і відзначається системністю в його формуванні. Mer підкреслив, що всіляко підтримуватиме заявлену ініціативу лише за умови, що проект відповідатиме чинному законодавству. Отже, незадовго окрасою нашого міста може стати справжнісінький прототип одного з районів Варшави.

Мар'яна ЯКОБЧУК,
Українсько-польський союз імені Томаша Падурі

W Równem przedstawiono historię Kościoła rzymskokatolickiego У Рівному ознайомлювалися з історією Римо-католицької церкви

З ініціативи Товариства Культуры Польской ім. Владыслава Реймонта 23 marca w Rówieńskim Obwodowym Muzeum Krajoznawczym odbyła się konferencja pt. «Kamienie milowe historii Kościoła Rzymskokatolickiego: obalenie mitów».

Konferencję zainaugurował Władysław Bagiński, prezes Towarzystwa Kultury Polskiej im. Władysława Reymonta. Swoje wystąpienie poświęcił historii становienia Kościoła rzymskokatolickiego na Ukrainie. Ciekawą prelekcję pt. «Kamienie milowe Diecezji Łucko-Żytomierskiej Kościoła Kościoła Rzymskokatolickiego» przedstawił ks. Witold Józef Kowalów, proboszcz Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Ostrogu. O mitach na temat Unii Lubelskiej z roku 1596, danych statystycznych opisujących tamten okres historyczny oraz o Rzezi Humańskiej 1768 r. opowiedział krajoznawca Wacław Buklarewicz. Doktor nauk historycznych, profesor Uniwersytetu Narodowego «Akademia Ostrogska» Nadia Stokołos poświęciła swój referat działalności zakonów rzymskokatolickich na Wołyniu. Wielkim zainteresowaniem uczestników konferencji ze względu na mało znane fakty historyczne cieszył się ostatni refe-

rat pod tytułem «Pietas et Litterae» (Pobożność i Nauka): mało znane dzieje Pijarów na Wołyniu». Wygłosiła go Rusłana Szeretiuk, doktor nauk historycznych, profesor Rówieńskiego Państwowe-go Uniwersytetu Humanistycznego.

Zaproponowane tematy wywołały spore zainteresowanie – sala muzealna, w której zorganizowano spotkanie, była wypełniona.

Towarzystwo Kultury Polskiej im. Władysława Reymonta kontynuuje swoją działalność edukacyjną i badawczą. Ta najstarsza organizacja polonijna Rówieńszczyzny zaprezentuje jej wyniki na konferencjach poświęconych różnym tematom historycznym, na które zaprosi naukowców, krajoznawców oraz osoby zainteresowane odpowiednimi tematami.

Wacław BUKLAREWICZ,
Towarzystwo Kultury Polskiej im. Władysława Reymonta

З ініціативи Товариства польської культури Рівненщини імені Владислава Реймонта 23 березня в Рівненському обласному краєзнавчому музеї відбулася конференція «Віхи історії Римо-католицької церкви: розвінчання міфів».

Відкрив конференцію голова Товариства польської культури імені Владислава Реймонта Владислав Багінський. Свій виступ він присвятив історії виникнення Римо-католицької церкви в Україні. Цікаву доповідь на тему «Віхи історії Луцько-Житомирської дієцезії Римо-католицької церкви» представив увазі присутніх отець Вітольд-Йосиф Ковалів, настоятель парафії Успіння Пресвятої Діви Марії (Острого). Про міфи щодо Люблінської унії 1596 р., статистичні дані, що характеризують той період історії, та про Уманську трагедію 1768 р. розповів дослідник Вацлав Букляревич. Доктор історичних наук, професор Національного університету «Острозька академія» Надія Стоколос присвятила свою доповідь діяльності римо-католицьких орденів на Волині. Дуже велике зацікавлення учасників конференції, через представлені маловідомі факти історії,

викликала остання доповідь на тему «Pietas et Litterae» (Благочестя і Освіта): маловідоме з історії піярів на Волині». Її виголосила доктор історичних наук, професор Рівненського державного гуманітарного університету Руслана Шеретюк.

Передбачені для обговорення теми конференції зацікавили відвідувачів – музейна зала, де проводився захід, була заповнена вщент.

Товариство польської культури імені Владислава Реймонта продовжує свою просвітницьку й дослідницьку діяльність. Її результати ця найдавніша на Рівненщині польська організація представлятиме на конференціях, присвячених різним історичним темам, залучаючи до участі в них науковців, краєзнавців та осіб, зацікавлених відповідною тематикою.

Вацлав БУКЛЯРЕВИЧ,
Товариство польської культури імені Владислава Реймонта

Urodziny Gabrieli

День народження Габріелі

30 marca w szkole we wsi Pryłuckie, rejonu Kiwereckiego na Wołyniu, odbyło się uroczyste otwarcie wystawy pt. «Gabriela Zapolska i Wołyń». W tym właśnie dniu, dokładnie 160 lat temu przyszła na świat znana polska pisarka, aktorka i dramaturg.

30 березня у загальноосвітній школі села Прилуцьке Ківерцівського району на Волині відкрили виставку «Габріеля Запольська і Волинь». Цього дня рівно 160 років тому з'явилася на світ відома польська письменниця, акторка і драматург.

Chociaż historycy wciąż nie mogą ustalić, gdzie dokładnie urodziła się Gabriela Zapolska – w Pryłuckiem czy w Podhajcach (ona sama zresztą również nie była w stanie tego powiedzieć), mieszkańcy Pryłuckiego nie mają co do tego nawet cienia wątpliwości.

W tym roku Urodziny Gabrieli Zapolskiej w jej ojczyźnie wsi obchodzone były wyjątkowo. W holu pryłuckiej szkoły rozstawiono dziesięć gablot przedstawiających życiorys pisarki oraz jej twórczą drogę. Liczne ilustracje i obszernie komentarze w języku polskim i ukraińskim przedstawiają tę nieprzeciętną kobietę, której losy na zawsze związane są z Ukrainą. Tak mocno związane, że nawet uważana jest przez lwowian za pisarkę lwowską, ponieważ w tym mieście Gabriela Zapolska zdobywała wykształcenie, mieszkała okresowo, grywała w teatrze lwowskim i tworzyła. Ostatnie lata swojego intensywnego życia pisarka spędziła we Lwowie. Tam też została pochowana. Wołynianie wiedzą jednak, czyja ona jest, nieprawdaż?

Pierwsza z gablot poświęcona jest, oczywiście, wsi Kiwerce (taką nazwę Pryłuckie nosiło do lat 40-tych), gdzie mieszkali rodzice Gabrieli Zapolskiej. Tutaj ona się urodziła i tu również spędziła dzieciństwo. Szczególnym zainteresowaniem wśród Wołynian może się cieszyć gablota poświęcona «Małazszce». Jest to opowiadanie, które powstało jednocześnie z debiutancką nowelą pisarki «Jeden dzień z życia róży» w 1881 r. i zawiera treści biograficzne oraz opiera się na materiale lokalnym.

Mając już od samego dzieciństwa przekorny charakter, Gabriela nie zważając na sprzeciw rodziców przyjaźniła się z miejscowymi dziećmi mieszkańców zatrudnianych w ich rodzinnym majątku. Właśnie ci prości ludzie stali się prototypami bohaterów «Małazszki». W literaturze polskiej pozostaną na zawsze opisy wołyńskiej przyrody pióra utalentowanej pisarki. A propos, przekładu «Małazszki» na język ukraiński dokonał kiwerczanin Serhij Hupało.

Z okazji otwarcia ekspozycji uczniowie starszych klas wraz z nauczycielami przygotowali teatralizowane przedstawienie literackie poświęcone Jubilatce. Od razu dało się odczuć, z jak wielką miłością i pieczołowitością przygotowali się oni do tego dnia. Były to pieśni ukraińskie i opowiadania o życiu Gabrieli Zapolskiej, deklamowanie jej wierszy oraz przedstawienia teatralne. Część życiorysu pisarki dzieci przedstawiły w języku polskim. Bardzo ciekawą i rzeczową okazała się prelekcja Olgi Rudnik – nauczycielki, krajoznawczyni tudzież wielbicielki twórczości Zapolskiej.

Przedstawienie przeplatane było wierszami Nadii Kornijczuk, pisarki, tłumaczki oraz krajoznawczyni mieszkającej w Pryłuckiem. Pani Nadia podzieliła się również własnymi wspomnieniami.

Na otwarcie ekspozycji przybyli liczni goście – przedstawiciele władzy, nauczyciele i uczniowie pryłuckiej szkoły, miejscowa inteligencja oraz przedstawiciele organizacji polonijnych z Łucka. Przedstawiciele Konsulatu Rzeczypospolitej Polskiej w Łucku, który objął całe przedsięwzięcie swoim patronatem, nie mogli, niestety, wziąć w nim udziału z powodu niedawnego zamachu terrorystycznego.

Przy tablicy pamiątkowej umieszczonej na budynku szkoły zostały złożone kwiaty, po czym gospodarze i goście udali się w kierunku małego jeziora znajdującego się naprzeciwko, gdzie posadzili drzewka tworząc aleję, która będzie jednocześnie pamiątką Jubileuszu oraz ozdobą wsi.

Po zakończeniu uroczystości członkowie stowarzyszeń polonijnych z Łucka, a dokładnie – Wołyńskiego Towarzystwa Sztuki Polskiej «Barwy Kresowe», Wołyńskiego Zjednoczenia Nauczycieli Polonistów na Ukrainie im. Gabrieli Zapolskiej i Stowarzyszenia Kultury Polskiej im. Ewy Felińskiej na Wołyniu, zwiedzili majątek Korwin-Piotrowskich, gdzie pisarka się urodziła. Budynek, niestety, został zupełnie zniszczony. Pozostały tylko resztki ścian. Jeszcze w latach 70-tych ubie-



głego stulecia był on w całkiem przyzwoitym stanie i to nie wojna go zniszczyła, lecz obojętność i brak dobrego gospodarza.

Należałoby wspomnieć, że pomysł i zrealizowanie tej wystawy zawdzięczamy Elżbiecie Zielińskiej, byłej Konsul Konsulatu Generalnego RP w Łucku.

Ekspozycja była już pokazywana w Łucku – w Gimnazjum nr 4 im. Modesta Lewickiego, na Wydziale Stosunków Międzynarodowych Wschodnioeuropejskiego Uniwersytetu Narodowego im. Łesi Ukrainki i w Wołyńskim Muzeum Krajoznawczym. Przez tydzień będzie można ją oglądać w Pryłuckiem, a potem zostanie wystawiona w Równem.

Anatolij OLICH
Foto autora

tworzyła. Ostatni rok swojego burzliwego życia письменниця провела у Львові, там і була похована. Але ж волиняни знають, чия вона, правда ж?

Перший зі стендів присвячений, звісно, селу Ківерці (саме так до 40-х років називалося Прилуцьке), адже тут проживали батьки Габріелі Запольської, тут вона народилася, тут провела свої дитячі роки. Ще особливо цікавим волинянам буде стенд, присвячений «Малашці». Це оповідання, написане разом із її дебютною новелою «Один день із життя троянди» у 1881 р., було створене на біографічній основі, на місцевому матеріалі.

Уже в дитинстві Габріелі мала впертий характер, тому наперекір батькам приятелювала з дітьми місцевих жителів, які наймитували у батьківському маєтку. Саме ці прості люди й стали прототипами героїв «Малашки». Назажди залишаться у польській літературі й описи волинської природи, які вийшли з-під пера талановитої письменниці. До речі, «Малашку» переклав українською ківерчанин Сергій Гупало.

Спеціально на відкриття виставки вчителі та учні старших класів Прилуцької загальноосвітньої школи підготували і виконали літературно-театральну композицію, присвячену ювілярі. Одразу було помітно, з якою любов'ю і старанністю готувалися вони до цього дня. Тут були й українські пісні, й розповіді про життя Габріелі Запольської, і її вірші, й театралізовані постановки. Частину біографії діти розповідали польською мовою. Дуже цікавою і змістовною була доповідь Ольги Рудник – учительки, краєзнавця і шанувальниці творчості Запольської.

Прикрасили композицію вірші письменниці, перекладача і краєзнавця Надії Корнійчук, жительки Прилуцького. Також вона розповіла багато цікавого зі своїх особистих спогадів.

На відкритті виставки були присутні представники влади, педагоги та учні Прилуцької школи, місцева інтелігенція, члени польських товариств із Луцька. На жаль, із сумнозвісних причин у заході не змогли взяти участь представники Генерального консульства РП у Луцьку, за сприяння якого підготовлено виставку.

До меморіальної дошки Запольської, розміщеної на фасаді школи, поклали квіти, а потім господарі та гості разом пішли на берег озера навпроти школи. Тут на пам'ятній алеї вони висадили дерева, які стануть згадкою про ювілей та окрасою села.

Після закінчення заходу члени польських товариств із Луцька, зокрема Волинського товариства польського мистецтва «Барви Рубежів», Спілки польських вчителів імені Габріелі Запольської, Товариства польської культури імені Еви Фелінської на Волині, відвідали маєток Корвін-Пьотровських, де народилася письменниця. На жаль, будинок цей майже повністю знищений, залишилися лише поруйновані стіни. Ще в 70-х роках минулого століття він був ще у досить пристойному стані, і зруйнувала його не війна, а байдужість і безгосподарність.

Хотілося би нагадати, що ідейним натхненником і реалізатором виставки була Ельжбета Зелінська – колишній працівник Генерального консульства РП у Луцьку.

Виставка вже експонувалася в Луцькій гімназії № 4 імені Модеста Левицького, на факультеті міжнародних відносин Східноєвропейського національного університету імені Лесі Українки та у Волинському краєзнавчому музеї. Після Прилуцького, де виставка триватиме ще близько тижня, вона помандрує до Рівного.

Анатолій ОЛІХ
Фото автора



Informacje Lubelskie

■ W trosce o środowisko, jakość powietrza w miastach, by zmniejszyć możliwość występowania smogu, na ulicach Lublina i nie tylko, mogą pojawić się nowe autobusy komunikacji miejskiej, produkowane przez lubelską spółkę Ursus. Autobus City Smile Fuel Cell Electric Bus pomieści 75 pasażerów i będzie na wodór i prąd. Spala ok. 7 kg wodoru na 100 km. Na jednym tankowaniu może przejechać ok. 450 km. Autobus zaprezentowany w Lublinie w obecności wicepremiera i ministra nauki i szkolnictwa wyższego Jarosława Gowina, powinien spotkać się z dużym zainteresowaniem ze względów ekologicznych i ekonomicznych. Lubelska spółka ma w swojej ofercie jeszcze dwa elektryczne autobusy: Ursus City Smile oraz Ursus Ekovolt. Zakłady Ursus w Lublinie mogą obecnie produkować ok. 100 autobusów rocznie. W perspektywie produkcja może dojść nawet do kilkuset sztuk.

■ Zanim zaczną po ulicach Lublina jeździć autobusy elektryczne lubelskiej spółki Ursus, władze miasta unowocześniają bazę miejskiej komunikacji w nowe trolejbusy, niskopodłogowe, klimatyzowane, przegubowe, z automatami do sprzedaży biletów za gotówkę i kartę płatniczą. Nowe trolejbusy muszą być wyposażone w kamery ułatwiające kierowcy obserwację autobusu (po 10 w jednym pojeździe), zamontowane nad wejściem czujniki zliczające pasażerów, wyświetlacze trasy, system głosowych zapowiedzi przystanków i mają mieć baterie umożliwiające jazdę bez zasilania z sieci trakcyjnej. Nowych 15 przegubowych trolejbusów na ulicach Lublina powinniśmy zobaczyć wiosną przyszłego roku. Planowane zmiany w taborze pojazdów miejskiej komunikacji powinny podnieść komfort miejskiej podróży, a mieszkańcom korzystającym z prywatnych samochodów ułatwić podjęcie decyzji o korzystaniu z usług miejskiej komunikacji, która stara się dbać o jakość miejskiego powietrza i stan naszych płuc.

■ Wkrótce na mapie Lublina pojawią się dwa markety – Stokrotka i IKEA. Nasylenie powierzchni handlowych w Lublinie jest najwyższe wśród miast regionalnych. W Lublinie jest wiele galerii handlowych. Największą galerią jest Atrium Felicity o pow. 75 tys. mkw., w której działa ponad 100 sklepów. Drugą galerią pod względem wielkości jest galeria Olimp o pow. 63 tys. mkw. a trzecie miejsce zajmuje galeria Tarasy Zamkowe o pow. 38 tys. mkw. Powstające centrum handlowe IKEA będzie miało pow. 57 tys. mkw., a więc zajmie trzecie miejsce pod względem wielkości. W sumie w Lublinie działa trzynaście dużych centrów handlowych, w których funkcjonuje ponad 1000 sklepów. Tak duża ilość punktów handlowych sprawia, że coraz trudniej o klienta. Niektórzy handlowcy borykają się z malejącymi obrotami i zmuszani są do zamykania swoich stoisk. Znikają małe i średniej wielkości sklepy m.in. z ulicy Lubartowskiej, Kunickiego, Narutowicza.

■ Ożywi się lubelski Port Lotniczy. Łatwiej z Lublina będzie można wyruszyć w różne strony świata. Kolejne nowe połączenie lotnisko Świdnik oferuje do Monachium. Samoloty z Lublina do tego niemieckiego miasta będą latały codziennie. Port lotniczy w Monachium jest dużym terminalem i daje możliwość dotarcia w każdy punkt Europy i Ameryki. 21 maja odbędzie się pierwszy lot do Liverpoolu, a 25 sierpnia zainaugurowane zostanie połączenie z Kijowem. 1 maja wystartują samoloty do Barcelony, a w okresie 18 czerwca – 26 października będzie można korzystać z połączeń do Tel Awiwu. Prezes lotniska Krzysztof Wójtowicz rozważa połączenie do Warszawy, na lotnisko Chopin, zwłaszcza w okresie remontu linii kolejowej i budowy trasy S17.

■ Lubelska gazeta Kurier Lubelski świętował 60 urodziny. To najstarsza gazeta w mieście, piśmienniczo nazywana przez Czytelników «kurierek». Z okazji jubileuszu dziennikarze Kuriera Lubelskiego przygotowali prezent dla Czytelników, specjalne wydanie gazety, w dawnym, dużym formacie. Kulminacyjnym punktem obchodów 60-lecia gazety była gala na Zamku Lubelskim podczas której zaprezentowany został film dokumentalny przygotowany wspólnie z TVP3, pokazujący historię gazety oraz zostały wręczone wyróżnienia od wojewody, marszałka i prezydenta Lublina, pracownikom i współpracownikom Kuriera Lubelskiego. Przed ratuszem na pl. Łokietka zainstalowana została wystawa prezentująca dzieje Kuriera.

■ Od 2 kwietnia nowa atrakcja w Lublinie – Muzeum Wiewiórki, które mieści się w mieszkaniu przy ul. Biedronki. W pokoju przekształconym na salę muzealną zgromadzonych jest 600 eksponatów wiewiórki z porcelany, wiewiórki pluszaki i wiewiórki na rysunkach. Właścicielka wiewiórek jest nauczycielką, która przez długi czas malowała wazy na rudo, a uczniowie nazywali ją «wiewiórką». Niektóre wiewiórki właścicielka kolekcji darzy dużym sentymentem, np. porcelanową wiewiórkę z Ćmielowa wykonaną według wzoru z lat 60. XX wieku i wiewiórkę z Petersburga i Litwy.

■ Jeszcze w tym roku na ulicach Puław może pojawić się eko-patrol, czyli nowe auto Straży Miejskiej. Zakup wozu po połowie sfinansują miasto Puławy oraz Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, który na wsparcie inwestycji przeznaczył już 70 tys. złotych. Tyle samo mają dołożyć władze miasta. Eko-patrol pozwoli straży miejskiej na skuteczniejsze interwencje. Wóz będzie pojawiał się wszędzie tam, gdzie zaszło podejrzenie np. zanieczyszczenia wód, powietrza, czy przekroczenia norm hałasu. Nowy sprzęt pomiarowy umożliwi m.in. pobranie próbek dymu z przydomowych kotłowni oraz ich analizę. Dzięki temu rozwiązaniu, szybko może okazać się, którzy z mieszkańców do swoich pieców wkładali zabronione i szkodliwe materiały.

■ Lublin będzie mieć nową mapę hałasu, na której sprawdzimy, gdzie jest głośniejsze niż przewidują normy. Może to być przydatne choćby osobom planującym kupno mieszkania. Mapa będzie obejmować cały Lublin i uwzględniać hałas dochodzący z dróg, linii kolejowych i zakładów przemysłowych. Wszystkie dane mają być dostępne zarówno w postaci graficznej, jak też opisowej.

Adam TOMANEK

Люблінська інформація

■ Задля чистоти навколишнього середовища, кращої якості повітря та зменшення вірогідності появи смогу на вулицях Любліна і не тільки можуть з'явитися нові автобуси міської комуналізації, виготовлені заводом «Ursus». Автобус «City Smile Fuel Cell Electric Bus» умістить 75 пасажирів і працюватиме на водні та електриці. Він споживатиме 7 кг водню на 100 км. На одній заправці зможе проїхати приблизно 450 км. Автобус, який представили в Любліні в присутності віце-прем'єр-міністра, міністра науки і вищої освіти Ярослава Говіна, може стати популярним з огляду на екологічні та економічні переваги. Люблінська фірма може запропонувати ще два електричні автобуси: «Ursus City Smile» та «Ursus Ekovolt». Завод «Ursus» у Любліні зараз може продукувати близько 100 автобусів протягом року. У майбутньому кількість виготовлених щороку автобусів може сягнути навіть кількох сотень.

■ Перш, ніж вулицями Любліна почнуть їздити електричні автобуси заводу «Ursus», міська влада осучаснює парк тролейбусів новими транспортними засобами – «гармошками» з низькою підлогою, кондиціонерами, автоматами для продажу квитків за готівку чи з можливістю заплатити за них картою. Кожен новий тролейбус буде оснащений десятком камерами, що дозволить водієві спостерігати за транспортним засобом, встановленими над входом датчиками для підрахунку пасажирів, екранами для інформування про маршрут, системою голосового оголошення зупинок. Окрім цього, тролейбуси матимуть батареї, які дозволять їздити без контакту з мережею. 15 нових «гармошок» з'являться на вулицях Любліна навесні наступного року. Очікувані зміни в парку транспортних засобів міської комуналізації повинні підвищити комфорт подорожі та сприяти тому, щоб містяни на власних автомобілях легко прийняли рішення про користування громадським транспортом, який намагається дбати про якість повітря.

■ Незабаром у Любліні відкриють два супермаркети: «Stokrotka» та «IKEA». Насичення торговими площами в Любліні найвище серед регіональних центрів. У місті є багато торгових закладів. Найбільший, «Atrium Felicity» із понад ста магазинами, займає площу 75 тис. кв. м. Другий за величиною торговий центр – «Olimp» із площею 63 тис. кв. м, а третій – «Tarasy Zamkowe» з площею 38 тис. кв. м. Новий торговий центр «IKEA» матиме площу 57 тис. кв. м, отже, змістить «Tarasy Zamkowe» на четверте місце. Загалом у Любліні є тринадцять великих торгових центрів із понад 1 тис. магазинів. Через таку велику кількість крамниць продавцям усе важче залучати клієнтів. Деякі власники мають щораз менші обороти і змушені закривати свої магазини. Зникають малі та середні за розмірами крамниці, наприклад, на вулицях Любартовській, Куніцької, Нарutowича.

■ Люблінський аеропорт оновить свою діяльність. Два нові сполучення летовище у Свідніку запропонує до Мюнхена. Літаки з Любліна до цього німецького міста вирушатимуть щодня. Аеропорт у Мюнхені дає можливість потрапити у будь-який пункт Європи та Америки. 21 травня відбудеться перший політ до Ліверпуля, а 25 серпня відкриється сполучення до Києва. 1 травня стартують польоти до Барселони, а в період із 18 червня до 26 жовтня можна буде скористатися сполученнями до Тель-Авіва. Керівник аеропорту Кшиштоф Вуйтович розглядає також можливість сполучення до Варшави, на летовище імені Шопена, особливо в період ремонту залізничної лінії та будівництва траси S17.

■ Люблінська газета «Kurier Lubelski» відзначила 60-річчя. Це найстаріша газета в місті, яку читачі ласково прозвали «кур'єрчиком». Із нагоди ювілею журналісти видання підготували для читачів подарунок – спеціальний номер газети в колишньому великому форматі. Кульмінаційним моментом святкування 60-річчя став гала-концерт у Люблінському замку, під час якого представили документальний фільм про історію газети, підготовлений разом із телеканалом «TVP3». Працівникам «Kurier Lubelski» вручили відзнаки від воєводи, маршалка і президента Любліна. Перед міськрадою на площі Локетка показали виставку, яка розповідає історію «Кур'єра».

■ Із 2 квітня в Любліні запрацює «Музей білки», що знаходиться в квартирі на вулиці Бедронки. У кімнаті, пристосованій під виставкову залу, зібрано 600 експонатів порцелянових фігурок, м'яких іграшок і малюнків. Власниця колекції – вчителька. До деяких експонатів вона ставить по-особливому, наприклад, до порцелянної білки з Хмельова, виконаної за зразком 60-х рр. XX ст., а також до білок із Санкт-Петербурга та Литви.

■ Уже в цьому році пулавські муніципали можуть отримати нове екоавто. Купівлю автомобіля профінансують місто Пулави, а також Воєводський фонд охорони навколишнього середовища та водного господарства, який на підтримку цієї інвестиції вже виділив 70 тис. злотих. Стільки ж має надати і влада міста. Екопатруль дозволить муніципальній службі ефективніше виконувати свої обов'язки. Автомобіль доїздитиме до місць, де виникатиме підозра щодо забруднення води, повітря чи порушуватимуться норми допустимого рівня шуму. Нове вимірювальне обладнання дозволить взяти проби диму із домашніх котельнь, а також провести його аналіз. Завдяки цьому можна буде швидко з'ясувати, хто з жителів спалював у грубках заборонені шкідливі матеріали.

■ Люблін розробить нову карту міста із зазначенням ділянок, на яких рівень шуму перевищує норми. Нова мапа може знадобитися, наприклад, людям, котрі планують придбати квартиру. Вона охопить увесь Люблін і врахує шум від доріг, залізничних колій і промислових закладів. Усі дані будуть доступні як графічно, так і описово.

Адам ТОМАНЕК

Kosowo na razie nie będzie miało armii

Президент Косова Hashim Thaci wycofał się z projektu przekształcenia Kosowskich Sił Bezpieczeństwa w regularną armię na mocy ustawy. – Zgadza się, by proces ten przebiegał na drodze zmian w konstytucji – oświadczył Thaci, cytowany przez AFP.

Na początku marca prezydent Kосова przekazał parlamentowi projekt ustawy o utworzeniu regularnej armii, która miałaby liczyć 5 tys. żołnierzy i 3 tys. rezerwistów. Obecne FSK, szkolone przez NATO, liczą 2,5 tys. ludzi i wyposażone są w broń lekką. Do ich zadań należy ochrona cywilów, reagowanie w sytuacjach kryzysu i obrona cywilna.

Przeciw planom tworzenia przez Kosowo sił zbrojnych wystąpiła Serbia, która odmawia uznania niepodległości Косова. Belgrad poprzez kosowskich Serbów ma wpływ na to, czy dojdzie do odpowiednich zmian w konstytucji Косова. Poprawki w sprawie utworzenia armii wymagają zgody mniejszości etnicznych, a serbscy deputowani już zapowiedzieli, że zbojkotują głosowanie w tej sprawie.

Polska Agencja Prasowa

Косово поки не матиме армії

Президент Косова Хашим Тачі відмовився від проекту перетворення Косівських сил безпеки в регулярну армію на основі закону. «Ми погоджуємося на те, щоб цей процес проходив шляхом змін у конституції», – заявив Тачі, котрого процитувало агентство «AFP».

На початку березня президент Косова передав у парламент проект закону «Про створення регулярної армії», яка мала би нараховувати 5 тис. солдатів і 3 тис. резервістів. Зараз Сили безпеки Косова, які навчає НАТО, нараховують 2,5 тис. осіб, оснащених легкою зброєю. До їхніх завдань належить охорона цивільного населення, реагування в кризових ситуаціях і цивільна оборона.

Проти планів створення у Косові збройних сил виступила Сербія, яка відмовилася визнати незалежність цієї держави. Белград через косівських сербів має вплив на те, чи дійде до відповідних змін у конституції Косова. Поправки щодо створення армії вимагають згоди етнічної меншини, а сербські депутати вже пообіцяли, що бойкотуватимуть голосування в цій справі.

Polska Agencja Prasowa

Мільони на ракетові homary Macierewicz

Polska armia szykuje odpowiedź na rosyjskie iskandery – to rakietyowy program Homar.

Jeszcze w tym roku MON chce podpisać kontrakt z Polską Grupą Zbrojeniową na dostawy dalekosiężnej broni – naprowadzane przez system nawigacji satelitarnej (GPS) pociski ziemia-ziemia mają precyzyjnie trafić w cel z odległości 300 km. Homar to obecnie w armii priorytetowy projekt, bo po wycofaniu rakiet z rodziny Scud, pochodzących jeszcze z czasów Układu Warszawskiego, nie dysponujemy w wojskach lądowych bronią rakietową o możliwościach porównywalnych np. do iskanderów. Minister obrony Antoni Macierewicz mobilizuje więc Polską Grupę Zbrojeniową, lidera przemysłowego konsorcjum, odpowiadającego za realizację programu, do aktualizacji i złożenia w tych dniach poprawionej oferty. W grę wchodzi kontrakt na trzy rakietowe dywizjony, po 24 wyrzutnie w każdym, wartości co najmniej kilkuset milionów zł. Początek dostaw za ok. 2 lata. Rakiety i elementy wyrzutni z elektronicznym systemem walki dla Homara musimy kupić za granicą.

Rzeczpospolita

Мільйоны на «Омари» Мацеревича

Польська армія готує відповідь на російські «Іскандери» – це ракетна програма «Homar» («Омар»).

Ще цього року Міністерство національної оборони хоче підписати контракт із «Польською групою озброєння» на поставку зброї високої дальності – ракет земля-земля, керованих системою супутникової навігації (GPS), які мають точно потрапляти в ціль на відстані 300 км. «Омар» – це пріоритетний на сьогодні проект для армії, адже після зняття з озброєння ракет типу «Scud», які були розроблені ще в часи Варшавського договору, Польща у сухопутних військах не має ракетного озброєння з можливостями, які можна порівняти, наприклад, з «Іскандерами». Тому міністр оборони Антоній Мацеревич мобілізував «Польську групу озброєння» – промисловий консорціум, який відповідатиме за реалізацію програми, щоб вона у найближчі дні подала нову пропозицію. У гру входить контракт на три ракетні батареї, по 24 пускових установки в кожній, вартість якого становитиме щонайменше кількості мільйонів злотих. Початок поставок планується через два роки. Ракети й елементи пускової установки з електронною системою бою для «Омара» Польща повинна буде придбати за кордоном.

Rzeczpospolita

Rząd Niemiec odmawia zgody na eksport broni do Turcji

Od początku 2016 r. rząd Niemiec 11 razy nie zezwolił na eksport broni do Turcji, mimo że oba kraje należą do NATO – pisze «Frankfurter Allgemeine Zeitung», powołując się na odpowiedź ministerstwa gospodarki na poselską interpelację.

2017 | NATO SCOPE

W uzasadnieniu tej decyzji sekretarz stanu w ministerstwie gospodarki Matthias Machnig zaznaczył, że w kwestiach związanych z eksportem broni szczególne znaczenie ma kwestia poszanowania praw człowieka przez kraj będący importerem. Od udaremnionego zamachu stanu w Turcji w lipcu 2016 r. rząd w Berlinie obawia się, że broń może zostać użyta przez władze w Ankarze przeciwko tureckiemu społeczeństwu «w kontekście wewnętrznych represji lub konfliktu z Kurdami» – dodano.

Informacyjna Agencja Radiowa

Уряд Німеччини відмовляється експортувати зброю до Туреччини

«Від початку 2016 р. уряд Німеччини 11 разів не дозволив експортувати зброю до Туреччини, хоча обидві країни належать до НАТО», – пише «Frankfurter Allgemeine Zeitung», посилаючись на відповідь, яку Міністерство економіки дало на депутатський запит.

В аргументації цього рішення заступник міністра економіки Маттіас Махніг зазначив, що в питаннях, пов'язаних з експортом зброї, особливе значення має повага до прав людини з боку країни-імпортера. З моменту невдалого державного перевороту в Туреччині у липні 2016 р. німецький уряд побоюється, що влада в Анкарі може використати зброю проти турецького населення «в контексті внутрішніх репресій чи конфлікту з курдами», – додано в повідомленні.

Informacyjna Agencja Radiowa

NATO krytykuje Moskwę za Ukrainę

Bez porozumienia i wspólnych uzgodnień zakończyło się spotkanie ambasadorów państw NATO i Rosji w Brukseli.

Sojusz ponowił krytykę Moskwy za jej działania na wschodzie Ukrainy i zaapelował, by doprowadziła do przestrzegania porozumienia z Mińska o zawieszeniu broni.

Poinformował o tym sekretarz generalny NATO Jens Stoltenberg. Dodał, że kwestie bezpieczeństwa na wschodzie Ukrainy wywołująanie niepokojenie sojuszników. – Liczba przypadków łamania zawieszenia broni osiągnęła rekordowy poziom – mówił szef Sojuszu. – Walki są kontynuowane, ciężki sprzęt nie został wycofany. Według raportu OBWE z ubiegłego tygodnia, zakazana broń jest używana prawie dwa razy na minutę – powiedział Jens Stoltenberg.

Dodał, że obserwatorzy OBWE mają problemy ze swobodnym wykonywaniem obowiązków, napotykać przeszkody i bywają celem ataków. – Sojusznicy wezwali Rosję, by wykorzystowała swoje wpływy i wywarła presję na separatystów i by ci wywiązała się z wcześniejszych zobowiązań – dodał Jens Stoltenberg.

W marcu minęły trzy lata od rozpoczęcia rosyjskiej agresji na Ukrainę i rażącego naruszenia przez Rosję prawa międzynarodowego poprzez bezprawną aneksję Krymu.

Polskie Radio dla Zagranicy

NATO критикує Москву за Україну

Без порозуміння і спільних угод завершилася зустріч послів держав НАТО і Росії в Брюсселі.

Альянс відновив критику Москви за її діяльність на сході України та закликав, щоб вона нарешті розпочала дотримуватися мінських домовленостей про припинення вогню.

Про це повідомив Генеральний секретар НАТО Єнс Столтенберг. Він додав, що питання безпеки на сході України викликає занепокоєння союзників. «Кількість випадків порушення перемир'я досягнула рекордного рівня, – сказав керівник Альянсу Єнс Столтенберг. – Бої продовжуються, важке озброєння не відвели. Згідно зі звітами ОБСЄ за минулий тиждень, заборонена зброя використовується майже два рази протягом хвилини».

Він нагадав, що спостерігачі ОБСЄ мають проблеми з вільним виконанням обов'язків, стикаються з перешкодами і самі бувають об'єктами нападів. «Країни-члени Альянсу закликали Росію, щоб вона використала свій вплив і натиснула на сепаратистів, а вони виконали зобов'язання», – додав Єнс Столтенберг.

У березні минуло три роки від початку російської агресії в Україні та грубого порушення Росією міжнародного права через протизаконну анексію Криму.

Polskie Radio dla Zagranicy

Amerykańscy żołnierze prezentowali swój sprzęt w gdańskim porcie

W gdańskim terminalu DCT amerykańskie wojsko zaprezentowało sprzęt, który będzie służył jako zaplecze logistyczne operacji Atlantic Resolve wymierzonej przeciwko m.in. rosyjskiej agresji na Ukrainę.

Część sprzętu zostanie teraz przetransportowana do Rumunii oraz na Litwę, ale większość zostanie w Polsce – trafi m.in. do amerykańskich jednostek stacjonujących w Powidzu i Żaganii.

– Transport będzie odbywał się w konwojach, którym eskortę zapewni strona polska – powiedział zaproszonym dziennikarzom gen. Duane Gamble z 21 Dowództwa Wsparcia Teatru Działañ, odpowiedzialny za logistykę amerykańskich wojsk w Europie.

Gazeta Wyborcza

Американські солдати представили своє обладнання в гданському порті

У гданському терміналі «DCT» американське військо представило обладнання, яке служитиме для логістичної бази під час операції «Atlantic Resolve», спрямованої, зокрема, проти російської агресії в Україні.

Частину обладнання перекинуть до Румунії та Литви, але більшість залишиться в Польщі та потрапить, зокрема, до американських підрозділів, які перебувають у Повідзі та Жагані.

«Транспортування проводитиметься колоннами, ескорт яких забезпечить польська сторона», – розповів запрошеним журналістам генерал Дуан Гембл із 21-го командування підтримки діяльності, відповідальний за логістику американських військ у Європі.

Gazeta Wyborcza

«Do odstraszania Rosji potrzeba więcej żołnierzy USA»

Naczelny dowódca sił NATO w Europie, amerykański generał Curtis Scaparrotti oświadczył w komisji sił zbrojnych Izby Reprezentantów, że potrzebuje więcej żołnierzy USA, by skutecznie odstraszac Rosję – informuje «Washington Examiner».

Według Scaparrottiego potrzeba więcej wojsk i nowoczesnego sprzętu obserwacyjnego, by przeciwstawić się coraz bardziej wojowniczej Rosji, która wykorzystuje Ukrainę jako poligon doświadczalny dla swego najnowszego uzbrojenia.

Generał podkreślił, że potrzebuje żołnierzy, którzy w Europie stacjonują na stałe, a nie na zasadzie rotacji. Oświadczył, że choć siły zbrojne USA są najlepsze na świecie i zdolne obecnie do odstraszania Rosji, trzeba stworzyć jeszcze sprawniejsze siły, by przeciwstawić się rosnącej rosyjskiej potędze militarnej.

tvp.info

Для відлякування Росії потрібно більше солдатів США

Верховний головнокомандувач об'єднаних збройних сил НАТО у Європі, американський генерал Кертіс Скапаротті заявив на комісії збройних сил Палати представників, що потребує більше солдатів США, аби ефективно відлякувати Росію. Про це повідомив «Washington Examiner».

На думку Скапаротті, необхідні більша кількість військ і новітнє обладнання для спостереження, щоби протистояти все більш агресивній Росії, яка використовує Україну як випробувальний полігон для свого найновішого озброєння.

Генерал зазначив, що потребує військових, які б перебували у Європі постійно, а не за принципом ротації. Він заявив, що, хоча збройні сили США найкращі у світі й на сьогодні здатні відлякувати Росію, необхідно створити ще оперативніші сили, щоби протидіяти зростанню російської військової потужності.

tvp.info

NATO zainwestuje miliardy w cyberobronność

NATO planuje wydać w ciągu trzech najbliższych lat 3 mld euro na unowocześnienie swej technologii satelitarnej i komputerowej w sytuacji, gdy przystosowuje się do nowych zagrożeń w świecie – poinformował przedstawiciel Sojuszu Północnoatlantyckiego.

Dążąc do wykrywania różnych zagrożeń – od ataków hakerskich po irańskie pociski rakietowe – planowane inwestycje uwypuklają to, że NATO jest świadome, iż konflikty coraz bardziej rozgrywają się w cyberprzestrzeni, podobnie jak w powietrzu, na lądzie i na morzu.

Wysoki rangą przedstawiciel Agencji ds. Komunikacji i Informacji NATO powiedział, że plany zawierają opiewającą na 1,7 mld euro inwestycję w komunikację satelitarną w celu lepszego wsparcia wojsk rozmieszczonych na terenie państw Sojuszu, a także w celu ułatwienia użycia dronów.

TVN24

NATO інвестуватиме мільярди у кібероборону

NATO протягом трьох років планує витратити 3 млрд євро на оновлення своїх супутникових і комп'ютерних технологій для адаптації до нових загроз у світі. Про це повідомив представник Північноатлантичного альянсу.

Заплановані інвестиції демонструють, що НАТО усвідомлює, що конфлікти все частіше розгортаються у кіберпросторі. Їхній обсяг вказує на те, що НАТО прагне виявляти різні загрози – від хакерських атак до іранських ракет.

Високопоставлений представник Агентства у справах комунікації та інформації НАТО сказав, що плани включають інвестицію обсягом 1,7 млрд євро в супутниковий зв'язок для кращої підтримки військ, розташованих на території союзних держав, а також для спрощення використання дронів.

TVN24

PRACA // РОБОТА



Вакансії у Луцькому міському центрі зайнятості

Посада	З/П	Вимоги / Роботодавець
Агент торговельний	3 200	Забезпечує просування товару по торгових точках на завірених території, а саме панчішно-шкарпеткових виробів
Адміністратор	4 200	Працювати адміністратором сайту. Знання операційних систем та програм для розробки і підтримки сайтів у робочому стані. Можлива інша спеціальність
Апаратник комбікормового виробництва	4 000	Веде технологічні процеси дозування та змішування компонентів комбікормів, білково-вітамінних добавок та преміксів. Налаштовує режим роботи устаткування за заданим рецептом комбікорму. Розраховує необхідну кількість сировини
Апаратник з виробництва олії та тваринних жирів	4 000	Робота на автоматичній лінії по виробництву олії (соняшникової, ріпакової). Контроль показників, оцінка роботи обладнання
Бармен	3 200	Продаж спиртних напоїв за барною стійкою. Приготування гарячих, холодних напоїв, коктейлів
Бухгалтер	4 500	Облік розрахунків з підзвітними особами. Ведення банківської документації, облік каси
Бухгалтер	3 200	Робота в бухгалтерській програмі 1С. Виписка накладних. Реєстрація податкових накладних
Бухгалтер	5 000	Забезпечує ведення обліку грошових коштів та проведення касових операцій
Бухгалтер	6 000	Ведення банківської документації Виконання роботи відповідно до посадової інструкції
Верстатник деревообробних верстатів	4 500	Працювати за чотирьохстороннім станком по розкрою деревини
Вчитель-реабілітолог	3 200	Організовує виконання індивідуального плану реабілітаційної роботи з дитиною в установі. Здійснює нагляд за навчанням та вихованням дітей
Водій автотранспортних засобів	5 000	Працювати на автомобілі КАМАЗ. Здійснювати вантажні перевезення лісоматеріалу по Волинській області та за її межами. Обов'язково наявність категорії Е
Виробник харчових напівфабрикатів	3 200	Формує вироби з котлетної маси, тіста. Ліпити вареники, пельмені, бендерики та інші харчові напівфабрикати
Водій автотранспортних засобів	3 250	Керувати автомобілем ГАЗ. Перевозити будматеріали при обслуговуванні доріг державного значення. Мати посвідчення водія категорії ВС
Водій автотранспортних засобів	3 250	Перевезення пасажирів на міських та приміських маршрутах. Утримання автомобіля у належному стані. Дотримання правил дорожнього руху
Водій автотранспортних засобів	3 500	Керувати рухом автобуса Еталон. Забезпечувати перевезення пасажирів та багажу в межах області та по Україні. Здійснювати своєчасний ремонт автотransпортного засобу
Водій автотранспортних засобів	3 200	Перевезення вантажів (піску, щебеню, асфальту) в межах області. Дотримання правил безпеки, дорожнього руху
Дорожній робітник.	3 500	Виконує роботи під час будівництва та ремонту автомобільних доріг, штучних споруд на них та тротуарів
Дорожній робітник	3 200	Дорожньо-ремонтні роботи вулиць, тротуарів, придорожніх смуг. Дотримання правил техніки безпеки
Дорожній робітник	3 200	Здійснювати роботи по експлуатаційному утриманні доріг: ліквідовувати ямковість на дорогах, прибирати узбіччя, місця зупинки, здійснювати вирубку кущів на придорожніх смугах
Електрогазозварник	4 650	Зварювання металевих труб, конструкцій
Електрогазозварник	3 200	Проводити зварювальні роботи під час ремонту автомобільних доріг. Ручне зварювання середньої складності
Електрогазозварник	5 000	Ручне дугове і плазмове зварювання середньої складності деталей, ручна дугова киснева різка
Електромонтер з ремонту та обслуговування електроустаткування	4 500	Ремонт та обслуговування електроустаткування у деревообробному цеху

Посада	З/П	Вимоги / Роботодавець
Електромонтер з ремонту та обслуговування електроустаткування	3 250	Здійснює обслуговування електромережі і електрообладнання в навчальному закладі, здійснює заміну контрольно-вимірювальних обладнання, виявляє та усуває дефекти, що виникли під час експлуатації обладнання
Заступник директора	8 000	Організація роботи з деревообробного виробництва. Проведення заходів щодо якості виробів і дотримання технологічних процесів
Іженер з охорони праці	3 200	Звертатися за тел.: 5 92 05
Інженер	4 000	Монтаж та обслуговування засобів охоронно-пожежної сигналізації. Відсутність судимості
Кошторисник	4 500	Звертатися за телефоном 4 95 44
Кур'єр	4 000	Отримання та відправка автозапчастин. Перспектива росту до продавця автозапчастин
Кухар	3 200	Приготування страв відповідно до технологічних норм у кафе «Берізка». Дотримання санітарії
Кухар	3 200	Приготування страв відповідно до технологічних норм
Лаборант хімічного аналізу	4 000	Проведення хімічних досліджень сировини та готової продукції
Листоноша	3 200	Доставка поштових відправлень адресатам
Майстер дільниці	4 400	Інженер-будівельник (дорожніх робіт), організація роботи авто доріг, ремонт та експлуатація, ведення документації, від початку ремонтних робіт до їх завершення, контроль виконання термінів здачі робіт
Майстер	4 354	Організовує керівництво дільницями водозабору, водопровідних насосних станцій та забезпечує їх безперебійну роботу. Проводить виробничий інструктаж
Машиніст автогрейдера	3 954	Керувати автогрейдером під час виконання планувальних і профілювальних робіт у ході будівництва доріг та інших лінійних та площинних подібних об'єктів
Машиніст укладача асфальтобетону	4 000	Вміння працювати на асфальтобетонній машині. Робота по Ковелю та роз'їздного характеру
Машиніст катальної машини	4 000	Відповідальне ставлення. Досвід роботи. Погодинна оплата праці
Майстер дільниці	4 000	Здійснює керівництво виробничою дільницею. Забезпечує виконання робітниками норм виробітку, ефективно використання устаткування, оснащення та інструменту
Машиніст (кочегар) котельної	3 200	Обслуговування теплової мережі з дотримання техніки безпеки
Менеджер	4 000	Здійснювати замовлення автозапчастин, оформлення документів, робота з ПК. Перевага надається випускникам ВНЗ
Оператор комп'ютерного набору	3 200	Виконувати обов'язки системного адміністратора. Забезпечувати безперебійну роботу та обслуговування комп'ютерної мережі установи. Володіти найбільш вживаними програмними забезпеченнями
Оператор верстатів з програмним керуванням	8 000	Вести процес оброблення з пульта керування простих деталей на верстатах з програмним керуванням
Перукар (перукар - модельєр)	3 200	Виконує послуги з миття та масажу голови, моделює класичні, сучасні чоловічі, жіночі та дитячі стрижки. Виконує укладання волосся феном. Фарбує всі види волосся. Виконує модельні зачіски різних типів. Робота позмінна: 3 дні роботи плюс 3 дні відпочинку
Продавець-консультант	3 600	Здійснювати обслуговування та надання консультацій покупцям про призначення, властивість, якість товару
Підсобний робітник	3 200	Виконувати підсобні та допоміжні роботи в цехах, на виробничих дільницях. Забезпечувати зберігання товарно-матеріальних цінностей, що знаходяться в цехах. Навантажувати, розвантажувати та штабелювати вантажі, очищати територію, дорогу, під'їзні шляхи, переносити щити і трапи

Посада	З/П	Вимоги / Роботодавець
Продавець продовольчих товарів	3 200	Реалізація товарів продовольчої групи. Своєчасне виставлення товарів на вітрини. Дотримання санітарії. Утримання робочого місця у належному стані
Продавець непродовольчих товарів	3 200	Здійснювати торгівлю дитячими іграшками. Вихідний у вівторок
Слюсар з ремонту автомобілів	5 000	Проводити діагностику та ремонт великогазових автомобілів
Слюсар з ремонту автомобілів	3 200	Ремонт легкових та вантажних автомобілів
Слюсар аварійно-відбудовних робіт	3 200	Обслуговування водопровідних мереж. Ремонтні роботи трубопроводів при аварійних поривах, ліквідація аварійних ситуацій на трубопроводі. Проводять навчання новопризначених працівників на підприємстві
Слюсар-сантехнік	3 200	Проводити зняття та установку водолічильників
Слюсар-електрик з ремонту електроустаткування	3 200	Проводити ремонт електрообладнання, дорожніх машин, електромережі підприємства
Тракторист	3 500	Керування, обслуговування та поточний ремонт трактора
Тракторист	6 000	Вивезення та підвезення лісосировини, створення лісосмуг, догляд за лісокультурами
Чистильник димоходів, лежаків та топок	3 200	Виконувати чистку та поточний ремонт димовентильційних каналів, дотримуватись правил техніки безпеки
Механік	3 000	Ремонт с/г техніки, мотоблоків
Мийник посуду	3 200	Мийка столового та кухонного посуду, приборів, підносів, інвентарю, інструменти, тари із застосуванням мийних засобів. Очищення посуду від залишків їжі. Сушіння посуду, приборів, підносів
Мийник посуду	3 200	Якісне миття посуду з використанням миючих та дезінфікуючих засобів
Мийник-прибиральник рухомого складу	3 200	Мийник автомобілів, салону, запчастин, вікон
Монтажник гіпсокартонних конструкцій	5 000	Виконує прості роботи з монтажу гіпсокартонних конструкцій, перегородок, підшивних стель, облицювання поверхонь під час улаштування гіпсокартонних систем
Монтувальник шин	3 500	Бортування та поклейка шин, розкатка дисків, шиномонтажні роботи, здійснює монтаж та демонтаж шин всіх типорозмірів різних автомобілів, усуває пошкодження, контролює якість ремонту камер
Монтувальник шин	3 200	Здійснює заміну, підкачує та ремонтує шини
Монтувальник шин	3 200	Зняття коліс автотransпортного засобу та балансування шин
Муляр	5 000	Кладка стін з цегли та блоків, виконує монтаж бетонних плит, приготування бетону та заливка полів
Налагоджувальник деревообробного устаткування	3 250	Наладка верстатів з деревообробки турецького виробництва
Начальник відділу	3 200	Начальник відділу територіальної підтримки, виконує план продажу, навчання персоналу відділень поштового зв'язку
Начальник відділу кадрів	3 500	Обов'язки начальника відділу кадрів, знання кадрового діловодства
Начальник пункту (заготівельного, навантажувально-розвантажувального, портового тощо)	3 500	Начальник пункту ЛВКТЗ, затвердження протоколів перевірки технічного стану, знання ДСТУ, конструкцій автомобілів, повна організація та контроль за перевіркою технічного стану автомобілів
Начальник фінансового відділу	3 200	Знання податкового законодавства, обліку імпорتنих та експортних операцій, ціноутворення, досвід у процесах оптимізації витрат, управління та якісна координація фінансового відділу, знання 1С 8.2, М.Е.Дов, Клієнт-банк

Крім того, є багато інших вакансій, за додатковою інформацією звертатися за адресою: м. Луцьк, вул. Ярошука, 2, тел.: 72-72-58, 4-92-68



UNIwersytet warszawski XXVII WSCHODNIA SZKOŁA LETNIA

Wykłady – seminaria – sesje specjalne – wizyty w instytucjach, archiwach i bibliotekach – objazdy naukowe

1 – 21 lipca 2017 r.



WYKŁADY I SEMINARIA WSCHODNIEJ SZKOŁY LETNIEJ

WYKŁADY – dziesięciu profesorów z Polski i z zagranicy

SEMINARIA – cztery do wyboru wedle tematyki badań uczestników

Z wykładem zamykającym prof. emeritus University of Texas El Paso – prof. Zbigniew Kruszewski

W ramach Szkoły: WARSAW EAST EUROPEAN CONFERENCE



Dyplomy Szkoły otrzymało dotąd ponad 600 absolwentów z kilkudziesięciu krajów
Europy Środkowej i Wschodniej, Azji Środkowej, Kaukazu, Zachodniej Europy

WSCHODNIA SZKOŁA LETNIA – UNIwersytet warszawski – STUDIUM EUROPY WSCHODNIEJ
Pałac Potockich, Krakowskie Przedmieście 26/28; PL 00-927 Warszawa
tel. 22 55 22 555, fax 22 55 22 222

e-mail: wsl.studium@uw.edu.pl; www.studium.uw.edu.pl

Projekt jest współfinansowany w ramach programu
polskiej współpracy rozwojowej Ministerstwa Spraw Zagranicznych w 2017 r.



polska pomoc



Projekt współfinansowany w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej
nad Polonią i Polakami za granicą za pośrednictwem Fundacji «Wolność i Demokracja»

